

E. Wojtaszek przybył do Hiszpanii

Do stolicy Hiszpanii przybył z oficjalną wizytą na zaproszenie rządu hiszpańskiego minister spraw zagranicznych PRL, Emil Wojtaszek.

W pierwszym dniu wizyty odbyło się w godzinach przedpołudniowych spotkanie ministrów spraw zagranicznych Polski i Hiszpanii, po czym min. E. Wojtaszek odwiedził hiszpański parlament.

Tematem pierwszego spotkania ministrów spraw zagranicznych Polski i Hiszpanii były aktualne problemy międzynarodowe, stan stosunków dwustronnych i perspektywy ich rozwoju. (PAP)

80 rocznica urodzin T. Kulisiewicza

13 bm. minęła 80 rocznica urodzin Tadeusza Kulisiewicza — grafika i rysownika, jednego z najwybitniejszych i najbardziej znanych artystów w Polsce.

Z tej okazji serdeczne gratulacje i życzenia dalszej owocnej pracy przekażali artyści i sekretarz KC PZPR Edward Gierka. Swoje widzenie świata T. Kulisiewicz utrwala za pomocą niezrównanej kreski, z biegiem lat coraz oszczędniejszej, lecz mającej wielką siłę wyrazu. Treścią jego głęboko humanistycznej sztuki jest szeroko pojęty los człowieka.

Sztuka Kulisiewicza jest powszechnie znana; prezentowana była na międzynarodowych wystawach krajowych i zagranicznych. (PAP)

Zakończenie wizyty delegacji kinematografii ZSRR

Po 10-dniowej wizycie, 14 bm. opuścili Polskę członkowie goszczącej w naszym kraju z okazji „Dni Filmu Radzieckiego” — delegacji kinematografii ZSRR. Podczas pobytu w Polsce, radzieccy filmowcy: reżyserzy, aktorzy, a także publicyści filmowi gościli w wielu miastach naszego kraju, spotkali się z załogami wielkich zakładów pracy, przedstawicielami świata kultury, z młodzieżą, z widzami swoich filmów.

Dziękując za wrażenia z tych spotkań, goście podkreślali nie tylko niezwykle serdeczne przyjęcie, lecz również szeroką znajomość dorobku radzieckiego kina wśród polskich widzów.

14 bm. grupę przedstawicieli radzieckiej kinematografii udekorowano odznakami „Zasłużony dla Kultury Polskiej”. (PAP)

Plenum KC BPK

Regulacja płac i cen w Bułgarii

Agencja BTA informuje, że w Sofii odbyło się plenum Komitetu Centralnego Bułgarskiej Partii Komunistycznej z udziałem Rady Ministrów BRL i przedstawicielstwa Bułgarskiego Ludowego Związku Chłopskiego (BZNS).

Plenum rozpatrzyło i jednomyślnie zatwierdziło uchwałę Komitetu Centralnego BPK i Rady Ministrów BRL w sprawie podniesienia płac i innych dochodów ludzkiej pracy oraz do stosowania cen hurtowych i detalicznych do obiektywnych warunków rozwoju gospodarki

Konferencja sprawozdawczo-wyborcza PZPR w HCP

Dyskusja o sprawach bliskich i wspólnych

Przedstawiciele największej organizacji partyjnej w Wielkopolsce — Zakładów Przemysłu Metalowego H. Cegielski w Poznaniu spotkali się wczoraj w domu kultury przedsiębiorstwa na konferencji, kończącej kampanię sprawozdawczo-wyborczą w HCP. W tej partyjnej debacie, sumującej dwuletni dorobek pracy politycznej i społeczno-gospodarczej uczestniczyli m. in. członek Biura Politycznego KC PZPR, sekretarz KC, poseł Ziemi Poznańskiej — Edward Babiuch i I sekretarz KW PZPR w Poznaniu — Jerzy Zasada.

Podczas dyskusji, do której wprowadzenie wygłosił I sekretarz KW PZPR — Zenon Jaskowiak, podkreślano, iż znany daleko poza granicami kraju potentat przemysłowy sprzedał w ubiegłym roku produkty i usługi za 9,4 miliarda złotych, pomimo znacznych trudności i niedostatków materiałowych. Wska-

zywano, że wysoka jakość produkcji osiągnięta została m. in. mimo ograniczenia nakładów inwestycyjnych i przy zmniejszonym zatrudnieniu. Dyskutowano o 1,8 procenta planu, wyższy o 1,8 procenta planu wykonany m. in. poprzez wyższą wydajność, poprawę organizacji pracy i zarządzania, wynalazczość i racjonalizację. Wspomniano tylko, że wdrożone w ostatnim czasie wnioski i pomysły przyniosły 110,2 miliona złotych korzyści ekonomicznych. Przewidywano również rozległy plan dalszego unowocześnienia techniki i technologii w HCP.

Sporo uwagi poświęcono też sprawom socjalno-bytowym oraz warunkom pracy i życia załogi Cegielskiego, m. in. Irenei Gnifka — przewodniczącej Komisji Kobiet Pracujących w W-3 w rzetelnych i krytycznych słowach wyraziła stanowisko kobiet pracujących, gospodyń domowych, dla których codzienne zaopatrzenie do mu jest nieraz wysiłkiem nie

mniejszym, niż zajęcia zawodowe.

Sporo głosów w dyskusji poświęconych było zobowiązaniom podejmowanym przez Cegielskich dla uczczenia VIII Zjazdu partii. M. in. podciągający delegatów z Wielkopolski pociągnięta setna lokomotywa elektryczna zbudowana w HCP.

Konferencja wybrała także nowy Komitet Zakładowy PZPR oraz delegatów na partyjne forum wyższych szczebli. I sekretarzem KW PZPR został ponownie Zenon Jaskowiak; delegatami na VIII Zjazd partii wybrano Feliksa Piotrowskiego i Stanisława Zielińskiego; 15 osobom powierzono mandaty na wojewódzką konferencję sprawozdawczo-wyborczą PZPR w Poznaniu.

Ponadto odbyły się konferencje sprawozdawczo-wyborcze Komitetów Dzielnicowych PZPR Poznań — Grunwald i Poznań — Jeżyce. (ask)

Milion ton węgla ponad plan z kopalni „Turów”

Bardzo dobre wyniki w wydobywaniu węgla brunatnego uzyskują w br. górnicy kopalni „Turów”. W ciągu pierwszych dziesięciu miesięcy br. załoga kopalni „Turów” wydobyla ponad plan już ponad milion ton węgla brunatnego. Ogółem w roku bieżącym górnicy kopalni „Turów” wydobyli dotychczas ponad 20 milionów ton węgla brunatnego.

Załoga tej kopalni w bm. uzyskuje bardzo dobre dobowe wyniki w wydobywaniu. Obecnie dobiegają końca prace związane z przygotowaniem wyrobisk oraz układów taśmociągów do eksploatacji w okresie zimy. Bołaczka kopalni są nadal nie dostateczne ilości wagonów, co utrudnia ekspedycję węgla dla elektrowni krajowych i na eksport.

Plany przewidują, że w roku bieżącym górnicy „Turów” wydobydą ogółem ponad 24,5 miliona ton „brunatnego złota”. (PAP)

Decyzja należy do irańskich studentów Zakładnicy nie związani z Amerykanami zostaną wkrótce uwolnieni?

Agencja AFP relacjonując konferencję prasową ministra spraw zagranicznych Iranu, Bani Sadra, pisze, iż rząd irański rozważa sprawę uwolnienia spośród przetrzymywanych w Ambasadzie USA zakładników, którzy są „nielini”, czyli nie związani z Amerykanami. Jak oświadczył minister, sprawa zostanie rozstrzygnięta w ciągu dwóch, trzech dni. Zasugerowaliśmy studentom — dodał Bani Sadr — by uwolnili zakładników nie związanych z Amerykanami. Decyzja należy do nich.

Od początku zatrzymania przez studentów irańskich pracowników Ambasady USA w Teheranie jako zakładników,

sekretarz generalny ONZ Kurt Waldheim aktywnie usiłował odgrywać rolę pośrednika w tej sprawie. Jak się zdaje władze irańskie skłaniają się do skorzystania z mechanizmów ONZ w sprawie rozwiązania problemów wynikających z obecnego stanu stosunków między Iranem a Stanami Zjednoczonymi.

Świadczy o tym list pełniącego obowiązki ministra spraw zagranicznych Islamskiej Republiki Iranu, A. Bani Sadra do sekretarza generalnego ONZ.

A. Bani Sadr zwraca się o zwołanie posiedzenia Rady Bezpieczeństwa w celu rozpatrzenia

Dokończenie na str. 2

Solidarność Polski z narodem kampuczańskim

Praktycznym dowodem naszego zainteresowania — stwierdził przedstawiciel PRL — był długoletni udział w międzynarodowych komisjach w krajach indochińskich, w tym w Kampuczy. Obecnie rozwijamy wszechstronne stosunki ze wszystkimi państwami Azji Południowo-Wschodniej.

Polska opowiada się za umocnieniem pokoju i stabilizacji w regionie na bazie uznania realiów politycznych, poszanowania suwerenności i nieingerencji z zewnątrz w sprawy państw indochińskich.

Delegat Polski podkreślił, że podjęcie przez Zgromadzenie Ogólne tematu sytuacji w Kampuczy, delegacja polska trak-

Uroczyste wręczenie

Order Sztandaru Pracy II klasy dla zespołu „Gazety Zachodniej”



W Sali Białej Urzędu Miejskiego w Poznaniu spotkali się wczoraj członkowie zespołu redakcyjnego „Gazety Zachodniej”, by uczestniczyć we wręczeniu im Orderu Sztandaru Pracy II klasy. Został on przyznany zespołowi „Gazety Zachodniej” na wniosek Biura Politycznego KC PZPR przez Radę Państwa w dniach poprzedzających jubileusz 35-lecia Polski Ludowej.

Na spotkanie to przybyli: członek Biura Politycznego KC PZPR, sekretarz KC, wiceprzewodniczący Rady Państwa — Edward Babiuch, I sekretarz komitetów wojewódzkich: w Kaliszu — Zbigniew Chodyła i w Poznaniu — Jerzy Zasada, sekretarz KW: w Kolinie — Zofia Zamojska, w Lesznie — Jadwiga Bąk, w Pile — Anna Tyczyńska i w Poznaniu — Maria Rynkiewicz, prezydent Poznania — Władysław Słoboda, prezes

Na zdjęciu: Edward Babiuch wręcza Zbigniewowi Mice Order Sztandaru Pracy II klasy dla zespołu „Gazety Zachodniej”.
Fot. — R. Królak

RSW „Prasa — Książka — Ruch” — Zdzisław Andruszkiewicz oraz inni zaproszeni goście.

Składając wyróżnionemu zespołowi gratulacje i życzenia, Edward Babiuch podkreślił szczególne zasługi w pracy dziennikarskiej i organizacyjnej zespołu „Gazety Zachodniej”.

W imieniu zespołu redakcyjnego za zaszczytne odznaczenie podziękował redaktor naczelny „Gazety Zachodniej” Zbigniew Mika. Stwierdził on, iż w samej nazwie orderu zawiera się słowo o symbolicznej wymowie. Praca jest bowiem nie tylko kryterium wartości moralnej człowieka, określa jego miejsce w społeczeństwie, jest również źródłem ogólnego i indywidualnego dostatku oraz satysfakcji. Jej właśnie i wynikającym z niej rezultatom starają się dziennikarze „Gazety Zachodniej” towarzyszyć na co dzień. (ask)

Ogólnoeuropejska debata na temat ochrony naturalnego środowiska człowieka

Tekst pisma E. Gierka oficjalnym dokumentem ONZ

W genewskim Pałacu Narodów kontynuowane są obrady ogólnoeuropejskiej konferencji państw — sygnatariuszy Aktu Końcowego KBWE w sprawie rozwoju i pogłębienia międzynarodowej współpracy w dziedzinie ochrony naturalnego środowiska człowieka.

W środę — w drugim dniu obrad — opublikowano, jako oficjalny dokument ONZ, tekst pisma I sekretarza KC PZPR Edwarda Gierka, przekazany delegatom w dniu inauguracji konferencji. Tego też dnia kontynuowano składanie przez ministrów państw uczestniczących w obradach podpisów pod przyjętą w pierwszym dniu konferencji między narodową konwencją o umocnieniu i rozwoju ogólnoeuro-

pejskiej współpracy w dziedzinie ochrony środowiska.

W debacie generalnej zabrali głos m. in. przedstawiciele rządów Hiszpanii, Bułgarii, Szwecji, Austrii, Rumunii, Portugalii, USA, Grecji, Danii, Włoch, Węgier i Jugosławii. W wielu wystąpieniach uwytkowano, że problemy ochrony środowiska, wraz z problemami bezpieczeństwa, odprężenia, za hamowania wyścigu zbrojeń oraz współpracy gospodarczej i naukowo-technicznej należą do najważniejszych dziedzin współpracy międzynarodowej. Podkreślono, że prawo do korzystania z dobrego środowiska naturalnego jest jednym z zasadniczych praw obywateli rozwiniętych społeczeństw.

PAP

Jutrzejszy

„GŁOS WIELKOPOLSKI”

ukaze się

na 3 dni

w objętości

12 stron

W wydaniu m. in.:
▲ „Od zdrowia zależy...” z cyklu „Nasze polskie sprawy”
▲ Korespondencja własna z ZSRR
▲ Kolejny artykuł „Wokół spraw rodziny” pt. „Start z wydłużonym rozbiegiem”
▲ Publikacja o rzemieślniczych rodach
▲ „Czy oświadczenie brakuje pedagogów?”
▲ Refleksje ze spotkań z reżyserem A. Tarkowskim
▲ O dorobku Wydawnictwa Poznańskiego.
Ponadto: ▲ felietony
▲ listy czytelników
▲ humor i rozrywka.

ODGŁOSY

Zwodnicza okazała się latwość, z jaką 1 listopada br. pułkownik Alberto Natusch Busch przejął władzę w Boliwii. Zamiaszt oczekiwanych okasków, z różnych stron kraju do stolicy dochodziły głosy protestu przeciwko rządowi wojskowemu. Na ulicach La Paz i wielu innych miast — stanęły barykady. Wnet też rozległy się pierwsze strzały; przeciwko demonstrantom ruszyły czołgi, wystartowały samoloty. W wyniku starć z wojskiem zginęło ponad 200 osób. Śmierć nie wybierała, wśród ofiar były także kobiety i dzieci. Złoty pogrzebali naród boliwijski w głębokim smutku, symbolizując jego jedność w dążeniach do ustanowienia sprawiedliwej władzy.

Nie zszedł z areny politycznej obalony prezydent Walter Guevara Arze. Przy nim pozostała też sympatia społeczeństwa i nadzieje na lepsze jutro. Front opozycyjny grupował przedstawicieli Boliwijskiej Centrali Robotniczej i 27 lewicowych oraz centrowych partii politycznych.

Odwołanie stanu wyjątkowego zbiegło się w czasie z ogłoszeniem decyzji o rokowaniach z parlamentem, którego działalność po zamachu stanu została zawieszona. Wkrótce jednak Kongres boliwijski uchwalił rezolucję, która odrzuca jakiegokolwiek możliwości współpracy z pułkownikiem Alberto Natuschem, oskarżonym o zbrodnie ludobójstwa. Armia popiera go nadal, jednakże opowiada się teraz za powołaniem trybunału do oceny, co zdecydowanie odrzucają związkowcy, którzy na stanowisku prezydenta ponownie widzą Waltera Guevara Arze.

Walka o władzę przeniosła się z ulic do gabinetów. Trwają rozmowy decydujące o losie Boliwii. Kraju, którego historia odnotowała już około 200 zamachów stanu.

PIK

Projekt ustawy o ochronie i kształtowaniu środowiska

Wpłynął do Laski Marszałkowskiej rządowy projekt ustawy o ochronie i kształtowaniu środowiska. Potrzeba ochrony środowiska z uwagi na jego wpływ na warunki życia ludzi znalazła — jak wiadomo — odbicie w Konstytucji PRL, a przygotowanie projektu związanego z tym aktu prawnego wynikało ze wskazań VI i VII Zjazdów PZPR. O problemach dotyczących tego zakresu soraw mówiła Wytoczne na VIII Zjazd PZPR.

Jak stwierdza się w preambule projektu — PRL zapewnia ochronę i racjonalne kształtowanie środowiska, stanowiącego dobro ogólnonarodowe oraz tworzy warunki sprzyjające urzeczywistnieniu prawa obywateli do wszechstronnego korzystania z wartości środowiska.

Projekt ustawy nosi charakter aktu generalnego, mającego na celu stworzenie podstaw jednolitej polityki państwa w tej złożonej problematyce. Kompleksowo określa się zasady wolności dla środowiska jako całości oraz podstawowe kierunki ochrony jego poszczególne elementy przyrodnicze, a także przeciwdziałania uciążliwościom szkodliwym dla środowiska.

Projekt tworzy ramy postępowania obowiązującego przy

rozwiązywaniu problemów środowiska w określonych dziedzinach działalności społeczno-gospodarczej.

Oto podstawowe założenia projektu:

- polityka kształtowania i ochrony środowiska jest integralną częścią polityki państwa, realizowaną w ramach planowania rozwoju społeczno-gospodarczego i przestrzennego;

- we wszelkiej działalności należy przede wszystkim dążyć do zapobiegania naruszeniom stanu środowiska, zapewniając w szczególności racjonalną eksploatację i wykorzystanie zasobów naturalnych;

- podstawowym instrumentem ochrony środowiska są plany zagospodarowania przestrzennego, które powinny zapewniać korzystne warunki życia i równowagę środowiska, oparte przede wszystkim na racjonalnej gospodarce zasobami, ochronie walorów przyrodniczych i krajobrazowych;

- technika jest podstawowym instrumentem polityki w zakresie ochrony środowiska; rozwiązania techniczne powinny eliminować lub ograniczać skutki działalności gospodarczej ujemnie wpływającej na środowisko, zwłaszcza w prze-mysle należy stosować technologie korzystne z punktu widzenia ochrony środowiska.

W stolicy Włoch obraduje konferencja FAO

Świat boryka się z problemami wyżywienia i rolnictwa

„Sytuacja świata w zakresie wyżywienia i rolnictwa pogorszyła się w ciągu ostatnich 2 lat i jest obecnie równie dramatyczna co przerażająca”. Słowa te znajdują się we wstępie do sprawozdania, które dyrektor generalny Organizacji NZ do Spraw Wyżywienia i Rolnictwa (FAO) Edouard Saouma przedstawił 13 bm. delegatom 146 krajów, biorącym udział w obradującej w Rzymie konferencji FAO.

Jak wynika z przedstawionych w sprawozdaniu informacji, światowa produkcja zbóż, na skutek nieurodzaju w 32 krajach, zmniejszyła się w tym roku o około 62 mln ton w porównaniu z rokiem ubiegłym. Oznacza to, że będzie ona niższa o 3 proc. od danych opartych na prognozach wieloletnich. O 2 proc. w porównaniu z rokiem 1978 zmniejszyła się produkcja ryżu, która będzie w związku z tym znacznie niższa od podstawowych potrzeb świata.

W okresie minionych 2 lat wzrosła liczba mieszkańców na szereg globu stale cierpiących głód. Ponad miliard ludzi od-

czuwa systematycznie braki pożywienia. Kraje rozwijające się, w których przyrost naturalny jest szczególnie duży, wydają coraz większe sumy na import żywności, hamując przez to możliwości własnego rozwoju gospodarczego. W wyniku tego, że ceny żywności rosną szybciej, niż ceny innych produktów żywnościowych, import żywności tylko w tym roku poniosą dodatkowe koszty w łącznej wysokości około 2 mld dolarów.

Wśród głównych przyczyn takiego stanu rzeczy Saouma wymienił m. in.:

- brak reform społeczno-gospodarczych i agrarnych w wielu krajach świata i utrzymywanie się przestarzałego i niesprawiedliwego porządku w międzynarodowych stosunkach gospodarczych, porządku faworyzującego bogatych, przede wszystkim koncerny ponadnarodowe, a krzywdzącego biednych;

- wzrost tendencji protekcjonistycznych i to nawet w stosunkach między krajami zaprzyjaźnionymi i sojusznymi;

- niewłaściwą politykę roz-

woju w wielu krajach, sprawa dająca się do lapidarnego hasła: „Mercedesy” zamiast sno-powiazałek;

- brak międzynarodowych form prawnych i konwencji regulujących istotne problemy wyżywienia i rolnictwa na świecie.

Raport dyrektora FAO podaje również szereg danych dotyczących przewidywanej sytuacji rolnictwa światowego w roku 2000. Przeprowadzone przez FAO analizy wykazały, że odsetek ludności niedożywionej spadnie wówczas z obecnych 22 do 7 proc., jednakże na skutek przyrostu naturalnego liczba bezwzględna głodujących pozostanie na niezmienionym poziomie. Trzeba bowiem pamiętać, że liczba ludności świata wzrośnie do roku 2000 o tyle, ile było mieszkańców naszej planety w roku 1925.

W konkluzji Saouma wskazał, że świat dotarł do punktu, w którym niesprawiedliwość w zakresie wyżywienia, głód oraz brak perspektyw rozwojowych są problemami, od których rozwiązania zależy pokój na świecie. (PAP)

Regulacja płac i cen w Bułgarii

Dokończenie ze str. 1

warunków pracy, dodatki za pracę w szczególnie ciężkich warunkach itp.

Na mocy uchwały, poczynając od 1 stycznia 1980 r., wprowadzone zostaną m. in. nowe ceny hurtowe na wyroby przemysłowe, nowe taryfy przewo-żowe, a także nowe ceny skupu artykułów rolnych itp. Ponadto uchwała przewiduje wprowadzenie poczynając od 12 listopada br. podwyżki cen detalicznych wielu artykułów spożywczych, w tym chleba, materiałów budowlanych i mieszkań, a także szeregu usług. (PAP)

Z prac komisji sejmowych

W Hucie „Katowice” odbyło się 14 bm. wyjazdowe posiedzenie sejmowej Komisji Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych. Poświęcone ono było ocenie realizacji inwestycji przemysłowych, ze szczególnym uwzględnieniem budowy Huty „Katowice”, wykonawstwu tegorocznych zadań w resorcie budownictwa i przemysłu materiałów budowlanych oraz rozwojowi bazy produkcyjnej w budownictwie inżynierskim.

Jak wynika z materiałów przedłożonych przez resort uzupełnionych w referacie pos. Marka Ordona (PZPR), realizacja tegorocznych zadań w budownictwie przemysłowym i w mieszkaniowym przebiega w szczególności złożonych warunkach, na którełożyły się m. in. ostra zima, trudności w zaopatrzeniu w materiały, energię i paliwa.

W tym roku wykonywa-

nych jest w kraju 308 zadań inwestycyjnych, w tym 49 — szczególnie ważnych dla naszej gospodarki narodowej. Dzięki ogromnemu wysiłkowi załóg, stan zaawansowania robót za okres 10 miesięcy br. jest na ogół pomyślny; nie wszystkie jednak zaplanowane do uruchomienia w br. ważne obiekty przekazane zostaną do eksploatacji w terminie.

Należy wskazywać w trakcie obrad — dolożyć maksymalnego wysiłku w celu nadrobienia zaistniałych opóźnień, zwłaszcza w budowie obiektów priorytetowych, systematycznie doskonaląc wszystkie ogniwa procesu inwestowania. Terminowe i kompleksowe wykonawstwo, wyższa jakość robót, zwłaszcza wykonawczych, prawidłowy rozwój infrastruktury — to zadania szczególnie ważne dla budowlanych, wymagające dalszego doskonalenia organizacji pracy na placach budów. (PAP)

Śmiertelne ofiary trzęsienia ziemi w Iranie

Według ostatnich doniesień Agencji AFP z Teheranu, w wyniku wstrząsów podziemnych, które zarejestrowano w środę rano w irańskiej prowincji Choras, przeszło 50 osób poniosło śmierć. Epicentrum wstrząsów znajdowało się w rejonie Gona badu, w odległości 150 km na południowy-zachód od Meszhe du.

Według Amerykańskiej Agencji Prasowej AP, powołującej się na koordynacyjny ośrodek ratowniczy w Meszhedzie, liczba ofiar śmiertelnych przekroczyła 500.

Przypomina się, że przed rokiem w tym samym rejonie na skutek trzęsienia ziemi zginęło wiele tysięcy osób. (PAP)

„Mały Lotek”

LOSOWANIE I
10, 14, 16, 30, 33
LOSOWANIE II
4, 7, 12, 24, 32
Kocicówka band. 3427

„Express-Lotek”

11, 13, 19, 32, 41

Dymisja 14 ministrów w rządzie Haiti

Dożywni prezydent Haiti, Jean — Claude Duvalier, zdy-misjonował czternastu ministrów w swoim rządzie, czyli przeszło połowę, a na ich miejsce powołał wojskowych i osoby z otoczenia swego zmarłego ojca i poprzedniego dyktatora Haiti, Francois Duvaliera. Zadnego oficjalnego uzasadnienia tej decyzji nie podano. (PAP)

Zakładnicy nie związani z Amerykanami zostaną wkrótce uwolnieni?

Dokończenie ze str. 1

nia postulatów władz islamskich.

Jak podało Radio Teheran, Bani Sadr, dzisiaj przybędzie do Nowego Jorku. Według komunikatu, celem jego podróży jest natchmiastowe nawiązanie kontaktu z przedstawicielami krajów zasiadających w Radzie Bezpieczeństwa ONZ.

Prezydent USA, Jimmy Carter, powziął decyzję o zamro-

Sztandar dla wrzesińskiej organizacji partyjnej



Podczas Konferencji Sprawozdawczo-Wyborczej PZPR we Wrzesznie (Poznańskie), tamtejszy Komitet Miejsko-Gminny PZPR otrzymał sztandar.

Na zdjęciu: sekretarz KW PZPR w Poznaniu — Bogdan Waligórski wręcza sztandar i sekretarz KMG we Wrzesznie — Danucio Radoch.

Fot. — R. Królak

Artykuł w dzienniku „Prawda”

Konieczne racjonalne gospodarowanie energią i paliwami

Organ KC KPZR, dziennik „Prawda” w artykule wstępnym poświęconym problemom paliw i energii pisze, że w ostatnich piętnastu latach wydobycie ropy w ZSRR wzrosło 2,9 razy, gazu ziemnego — 4,4 razy, a węgla — 1,4 razy. W Związku Radzieckim działa największy na świecie jednolity system energetyczny obejmujący ponad 700 elektrowni. Zgodnie z uchwałami XXV Zjazdu KPZR szczególnie szybko rośnie potencjał paliwo-energetyczny wschodnich regionów kraju, bogatych w surowce mineralne i zasoby wodne. Dziesiąta pięciolatka stała się nowym etapem rozwoju energetyki jądrowej, rozwijającej się zwłaszcza w europejskiej części ZSRR, gdzie koncentrują się wielkie miasta i zakłady

przemysłowe, zaś zasoby energetyczne są niewystarczające.

Osiągnięcia na tym niezwykle ważnym odcinku rozwoju gospodarczego są bezsporne. Jednak potrzeby gospodarki narodowej nadal rosną. Dlatego partia traktuje dalszy rozwój kompleksu paliwo-energetycznego jako jedno z zadań programowych — pisze „Prawda”. Dziennik stwierdza, że obecna sytuacja w tej dziedzinie nie może zadowalać.

Występujący deficyt węgla i ropy wymaga stosowania niezwykle surowego reżimu oszczędności zasobów paliwo-energetycznych. Nadchodzi zima i czas najwyższy, by każda załoga przeanalizowała stan gospodarowania w tej dziedzinie. Jest to szczególnie ważne w wypadku elektrowni ciepłych, które zużywają prawie połowę paliw,

Zmiana niektórych przepisów celnych regulujących sprawę wywozu towarów

Z dniem 15 listopada br. zostają zmienione przez Główny Urząd Cel niektórych przepisy celne w zakresie wywozu towarów.

Ustala się ogólną zasadę, że turyści krajowi i zagraniczni będą mogli wywozić bez cła upominki o łącznej wartości do 1000 złotych (dotychczas 2000 złotych). Nie mogą to być przy tym artykuły, których wywóz — zgodnie z dotychczasowymi przepisami — wymaga pozwolenia urzędu celnego.

Główną intencją zmian jest wzmocnienie ochrony rynku krajowego przed wywozem za granicę towarów przeznaczonych na zaopatrzenie ludności.

Z tych względów urzędy celne ograniczą wydawanie pozwoleń na wywóz m. in.: środków spożywczych (z wyjątkiem żywności wywożonej przez turystów w ilościach niezbędnych

dla ich własnych potrzeb w czasie podróży), wyrobów z wełny i bawełny, bawełnopodobnych i wełnopodobnych oraz z jedwabiu naturalnego, wyrobów ze skór futrzarskich i z innych skór naturalnych, ubiorów, okryć i obuwia dla dzieci do lat 11, obuwia skózanego dla dorosłych, biżuterii oraz innych wyrobów z metali i kamieni szlachetnych, maszyn do szycia i pralek automatycznych, telewizorów do odbioru programu w kolorze, żywych zwierząt futerkowych, paliw płynnych.

Z tych samych względów podwyższa się cło wywozowe na niektóre towary.

Dokładnych informacji o przepisach celno-dewizowych udzielają wszystkie urzędy celne na terenie kraju.

Zmienione przepisy celne są opublikowane w Dzienniku Ustaw nr 25, poz. 149 i 150. PAP

POGODA

Poznańskie Biuro Prognoz Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje na dzisiaj w Wielkopolsce: zachmurzenie duże z większymi przejaśnieniami, zanikające opady deszczu ze śniegiem, zameglenia i mgły.

Temperatura minimalna od minus 1 do minus 3 stopni, maksymalna od plus 5 do plus 7 stopni.

Wczoraj o godzinie 19 zanotowano w Poznaniu, Kaliszu, Koninie, Lesznie i Pile plus 1 stopień; ciśnienie 1001 hPa, czyli 750,5 mm.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Andrzej Piechocki

Metody działania skutecznego

Przed kilku dniami zaproponowaliśmy czytelnikom przyjąć za własne — hasło tytułowe: **OSZCZĘDNI ŻYJĄ LEPIEJ**. Wyjaśnialiśmy wówczas, że oszczędność jest tylko sposobem skutecznego osiągnięcia celu, że jest METODĄ działania racjonalnego. Powiedzieliśmy wówczas również, że oszczędzanie powinno dotyczyć nie tyle pieniędzy, co wszystkich czynników, przy pomocy których tworzymy wspólnie — **DOBROBYT**.

Skoro oszczędzanie nie jest celem dla siebie, lecz metodą, powstaje pytanie praktyczne: **CO OSZCZĘDZAC?**

Czy mamy może wrócić do zapalek, które przed wojną dzieliło się na czworo, żeby starczyły na dłużej? Wtedy był to przykład biedy, wysokiej ceny, ale również jakości zapalek. Czy mamy wrócić, powiedzmy, do systemu skupu zużytych tub po paście do zębów — jak to było w latach pięćdziesiątych? Albo czy dzisiaj możemy już lekceważyć gest ludzi starszych — „przedwojennych”, którzy powstrzymają każdą rękę przed wyrzuceniem na śmietnik kromki chleba?

Przytoczyłem tu różne formy i powody oszczędzania, w różnych latach. Chodzi też o różne dobra i motywy. Niektóre z nich wydają się dzisiaj śmieszne, inne zaś godne naśladowania. Co jest jednak zawsze wspólne dla zasady oszczędzania, przez różną społeczność, w różnych latach i sytuacjach, to — oszczędzanie dóbr, których brakuje, których jest niedostatek. Które wiele kosztują, przy czym mowa tu nie tylko o dosłownych, ale i ogólnych — społecznych kosztach.

Jeśli zatem pytamy dzisiaj: **CO OSZCZĘDZAC, JAK OSZCZĘDZAC** — odpowiedź może się okazać inna niż w sytuacji przed dwudziestu laty.

Jesteśmy obecnie u progu roku 1980. Będzie to kolejny rok światowego kryzysu energetycznego, rosnących nadal cen surowców, żywności, spadku aktywności gospodarczej wielu krajów świata — czyli recesji. Ten rok jest dla nas zarazem etapem wyznaczającym kolejne kilkuletnie zadania rządu w gospodarstwie kraju, którego tempo określił VIII Zjazd partii.

Zarys tego rozwoju podany jest w Wytocznych KC PZPR na X Zjazd. Podkreślono w tych materiałach, że rozwój naszego kraju odbywać się będzie w wieloletnich warunkach, ale przecież jest on dla nas **KONIECZNY I MOŻLIWY**. O tych możliwościach, a więc i o ME-

TODACH — wiele powiedziano w Wytocznych. Główny nacisk położony tu został na **EFEKTYWNOŚĆ** działania. Chodzi o jego skuteczność, czyli dochodzenie do dobrobytu **NAJOSZCZĘDNIJSZYMI** środkami. Partia zwraca się do narodu o upowszechnienie zasady oszczędzania środków i sił, które już posiadamy i które będziemy gromadzić dla osiągnięcia zamierzonego rozwoju społeczno-gospodarczego.

Wróćmy więc do pytania. **CO — oszczędzać i JAK — oszczędzać?** Również i na to pytanie

OSZCZĘDNI ŻYJĄ LEPIEJ

zawarto odpowiedź w Wytocznych.

Skutek najprostszy do osiągnięcia — oszczędzanie materiałów. Zaczyna się od ograniczenia marnotrawstwa czyli: pomniejszania strat paszy — w rolnictwie, eliminowania złych wyrobów i producentów — w przemyśle. Kolejny krok to powierzenie dobrych surowców tylko dobrym wytwórcom; **oszczędność w zużyciu materiałów** — konstrukcja, receptura czy wzór wyrobu, który zarazem powinien być nowoczesny w stosowaniu i bardziej trwały. Szczególnie to istotne, gdy ten surowiec musimy importować, wówczas oszczędzamy własną najlepszą pracę — na eksport, za który mamy dewizy. Wreszcie o d z y s k i w a n i e już zużytych surowców — dla ponownego ich zastosowania. Są to właśnie surowce wtórne, a więc spożytkowanie uprzednich odpadów produkcyjnych czy dotychczasowych śmieci. Albo czynienie z odpadów u jednego wytwórcy (np. wielki przemysł) surowca — u drugiego producenta (drobna wytwórczość).

Nie inaczej jest też z oszczędzaniem energii. Pobieramy ją powszechnie z przewodów elektrycznych — w domu, w przedsiębiorstwie, z węgla — przemysłowego w kalorii, z ropy i benzyny — uruchamiającej także pojazdy i maszyny. **Ograniczamy marnotrawstwo** wyłączając zbędne żarówki, maśliny, gasząc silnik autobusu czy traktora na postoju. **Oszczędzamy energię**, dewizy czy złotówki — jeśli np. w transporcie dalekosieżnym zapewniemy pełną ładowność samochodów czy pociągów, jeśli na fa-

brycznym podwórku zamienimy samochód na wózek akumulatorowy, znacznie tańszy w eksploatacji; jeśli zastosujemy asortyment wyrobów o mniejszej energochłonności.

Oszczędzimy sobie wiele inwestycyjnych wydatków, czyli nie będzie trzeba budować nowych fabryk, jeśli lepiej spożytkujemy to, co posiadamy. A więc wykorzystamy w pełni wartości plenne gleby, moce przerobowe budownictwa, kwalifikacje załóg, nowoczesne wyposażenie techniczne, surowce krajowe, które lekce sobie waży na przykład przemysł lekki (len, konopie, wełnę, skóry naturalne, włókna chemiczne) i które gniją jak próchnica w lesie; jeśli skuteczniej spożytkujemy preżny potencjał niemałego u nas przemysłu drobnego. Oszczędzimy sobie dodatkowych inwestycji przez sprawne wdrażanie do pełnej gotowości inwestycji kontynuowanych; przez zorganizowanie II i III zmiany w istniejących fabrykach. A wprowadzenie np. dwuzmianowości w niektórych placówkach usługowych, urzędach, przychodniach zdrowia, uwolni nas — pracujących od rana — od straty czasu, od niepotrzebnych nerwów w kolejce do urzędnika czy lekarza.

Oszczędzimy sobie wiele nie potrzebnego trudu i środków, jeśli w działaniu dla pomnażania dobrobytu społecznego wspomóżemy nas skuteczniejszą i tańszą „sprężyną z praktyki” — nowoczesnej techniki. Kiedy racjonalizacja wykorzystania czasu i pracy będzie powszechną zasadą rachunku ekonomicznego i metodą organizowania zbiorowego wysiłku, którego nie pomniejszy ani brak surowca, ani energii elektrycznej, czy koncepcji rozwoju.

Wytoczne do dyskusji partyjnej o najbliższej przyszłości kraju traktują oszczędność jako cechę patriotycznego myślenia i działania Polaków. A biorąc problem bardziej praktycznie — Komitet Centralny partii zaleca w tych materiałach przygotowanie planów oszczędzania, równoległych, równie ważkich i obowiązujących załogi, jak plany produkcyjne.

Oczywiście, plany takie były już realizowane dotychczas. Ale obecnie chodzi o stworzenie systemu, sprzyjającego powszechnemu oszczędzaniu wszelkich wartości, od których zależy nasza pomyślność.

ZBILUT SEK



CZESŁAW KMIOTEK

pracuje w Bazie Remontowej Żegluga Bydgoskiej w Czarnkowie (Polskie). Kieruje tam pracą brygady konserwacyjno-złomowej. Za jej właśnie sprawą stare i wysłużone barki

Popularna na Zachodzie od miana zapasów, charakteryzująca się tym, że prawie wszystkie formy walki są dozwolone, nazywana jest po angielsku „catch — as — catch — can” (wymawia się: kecz ez kecz ken), co znaczy: chwytaj jak możesz chwycić. Walka to brutalna, ale uczestniczący w niej zawodnicy znają reguły i nikt ich siłą na ringu naprzeciw siebie nie stawia. To „chwytaj jak możesz” przy pominięciu mi się w związku z takim zdarzeniem:

Tadeusz R., chcąc zaopatrzyć się w dodatkowe klucze do patentowego zamka swych drzwi, wszedł do prywatnego warsztatu, reklamującego wykonywanie takich właśnie usług. Nie miał szczęścia — właściciel zakładu oświadczył bowiem, że właściwie już zawiesił działalność, bo wyjeżdża na urlop. Widząc jednak zawiedzioną minę klienta, dodał, że ostatecznie jeszcze te dwa klucze, bo o dwa chodziło, dorobi. Zabrał od Tadeusza R. przyniesione przez niego oryginalny i zniknął w warsztatowej części zakładu, by po kilku — dosłownie — minutach wrócić z wykonanym zleceniem. Uradowany klient chwycił za portfel i... zdębiał, słysząc wypowiedzianą przez rzemieślnika cenę: 160 złotych. Nie dyskutował, zapłacił i wyszedł. Udał się jednak do innego tej branży zakładu, by sprawdzić, ile przeplacił. Na pytanie o cenę wykonania dwóch kluczy patentowych, odpowiedziano: 50 złotych.

Bardziej jeszcze, aniżeli ponad trzykrotnie wyższą zapłatą, pobrała w pierwszym warsztacie, zaskoczyła Tadeusza R. cena postępu właściciela przez władze handlowe — usługowe. Okazało się bowiem, że „cena za wykonaną usługę była zgodna z klauzulą zawartą w cenniku, znajdującym się w tym zakładzie, a za stwierdzeniem przez Cech Rzemiosł Metalowych i Elektrotechnicznych”. Klauzula ta brzmiała: „Ceny za usługi dla ludności, nie objęte cennikiem, ustalane są w drodze umowy między rzemieślnikiem a zamawiającym”. A że warsztat posiadał rzeczywiście zezwolenie na rozpoczęcie poprzedniego dnia przerwę urlopową, jego właściciel był uprawniony, zgadzając się na dorobienie kluczy mimo urlopu, do zastosowania

poznajmy

„Ida” na przysłowiowe żyłki. Złomowanie takiego kadłuba nie jest wcale proste. Najpierw należy go ogoląć ze wszystkich niemetalowych elementów. Do piero potem przystąpić można dojęcia kadłuba na niewielkie części. W Czarnkowie robi się to za pomocą palników tlenowo-propanbutanowych, co pozwala uwolnić się od dokuczliwego braku karbidu, niezbędnego do produkcji surowca do palników acetylenowych. Operacja taka trwa około półtora miesiąca. Rocznie uzyskuje się w ten sposób 700 ton zło-

mu. W ciągu 13 lat pracy w bazie, Czesław Kmiotek zapoznał się z każdą robotą. Jako w pełni uniwersalny pracownik może zatem — w czasie przerw w złomowaniu baret — podejmować także inne czynności. Praca w czarnkowskiej bazie wymaga od wszystkich w niej zatrudnionych nie tylko solidności, lecz również dużego hartu, bowiem bez względu na warunki atmosferyczne niemal wszystkie czynności wykonywać trzeba na pochylniach na wolnym powietrzu. (jab)

Fot. — R. Królak

W obronie klienta

Przeciw formule „chwytaj jak możesz”

wspomnianej klauzuli. Zobowiąza no go jednak, by w przyszłości — wykonując usługę, za którą jest pobierana cena umowna — informował uprzednio klientów o wysokości opłaty, jaką zamierzają pobrać.

Inny przykład. Pragnąc okazać wystąpić na ślubie, Róża S. kupiła w prywatnym sklepie obuwie, zwane damski mi szpileczkami lub galanterkami. Kosztowały — bagatela — 1560 zł, co stanowiło połowę miesięcznych zarobków pani Róży. Nie był to dobry, mi mo luksusowej ceny, zakup, bo już po pierwszym wzięciu na nogi odpadł jeden wierzchnik, czyli „fleczek” — obcas. Udała się więc do sklepu, w którym sprzedano bubel. Tam próbowano wbić fleczek, ale przy tym odpadł metalowe zakończenie obcasa, wobec czego właścicielka sklepu kazała zostawić galanterki do reklamacji.

Prośba klientki o wymianę bucików na inne, została potraktowana nie tylko odmownie, ale w dodatku niegrzecznie, chociaż od dnia zakupu nie upłynęły jeszcze nawet cztery doby. Naprawa trwała kilka dni, lecz okazała się nie skuteczną, bo wysokość uszkodzonych szpilek skrócono i przy trzecim włożeniu bucików na nogi nastąpiło pęknięcie podeszwy w jednym z nich, a w drugim złamanie. Po kolejnej reklamacji i naprawie znowu odpadł fleczek, co spowodowało kataryczne już teraz żądanie uznania reklamacji. Właściciel sklepu zareagował na to poleceniem udania się do Wojewódzkiego Zrzeszenia Prywatnego Go Handlu i Usług w Poznaniu.

Ponieważ według opinii rzeczoznawcy, powołanego przez tę organizację, obuwie wykazywało tylko o 35 procent niższą wartość, a wina za usterkę została przez niego rozłożona na producenta i... użytkowniczkę (podała nam ona

swą wagę: 46 kg) uznaliśmy, że żarty z klientki przebrały miarę i zwróciliśmy się z prośbą o zbadanie sprawy do poznańskiej Państwowej Inspekcji Handlowej.

Z pisma PIH do prezesa WZPHU warto odnotować następujące fragmenty: (...) do obrotu w prywatnych jednostkach handlowych wprowadzane jest obuwie o niewłaściwej jakości. Tutejszy organ niejednokrotnie podkreślał, że sprzedaż takich towarów jest przedmiotem szczególnej dezaprobaty ze strony społeczeństwa (...) w ostatnim okresie nasiliła się liczba skarg, przedmiotem których jest niewłaściwa jakość artykułów, produkowanych przez sektor prywatny oraz wysokie ceny za te towary (...). Przesyłając kolejną skargę (...) PIH oczekuje podjęcia konkretnych działań w celu wyeliminowania źródeł i przyczyn, uzasadniających skargi obywateli (...). Wprawdzie cena towaru pozostaje sprawą umowną, to jednak Zrzeszenie winno skutecznie oddziaływać na właścicieli sklepów w kierunku zaostreżenia odbioru jakościowego oraz bezkonfliktowego załatwiania skarg i reklamacji (...).

Sprawa nie dotyczyła bowiem incydentalnego przypadku, gdyż poszkodowanych, którym dopiero w wyniku ingerencji PIH i zajęcia stanowiska przez WZPHU uwzględniono reklamację, było więcej. Chociaż władze zrzeszenia w piśmie do PIH nadmieniali, iż zobowiązały swych członków do bezwzględного uznawania reklamacji wyrobów o ukrytej wadzie surowcowej lub produkcyjnej (uzasadnione reklamacje obciążają zresztą wytwórcę, nie kupca) i zalecieli nieprzymuszanie do sprzedaży „towaru lichego i tandetnego, a jednocześnie bar-

Dokończenie na str. 4

ZDZISŁAW KANDZIORA

Za granicę jeździmy nie tylko turystycznie. Coraz częściej służbowo. Jedni podróżują w celu poznania nowości technicznych, inni by budować u „obcych” całe zakłady przemysłowe, jeszcze inni dla przeprowadzenia pożytecznych rozmów kooperacyjnych, wreszcie są i tacy, którzy jeżdżą po to, by coś spenetrować, zanotować, przeanalizować. Bardzo często dlatego, aby — w oparciu o mądrą i praktyczną doświadczone wzory innych — i nam, w kraju, ułatwić codzienność.

Na te wszystkie wyżej określone cele publiczne, a także na wiele innych, tutaj nie wymienionych, wydajemy sporo dewiz, których przecież w nadmiarze nie mamy. Każdy „obcy grosz” trzeba skrupulatnie i sumiennie wypracować. Żadna waluta nie płynie do naszej państwowej kasy ot, tak sobie, jak manna z nieba. Czy przeto z rozsądkiem wydajemy owe dolary, ruble, funty i inne pieniądze?

Byłem kiedyś w towarzystwie świadkiem rozmowy kilku panów, którzy zaliczają się do często podróżujących po obcych krajach.

— Ty gdzie byłeś w zeszłym tygodniu? — pytał jeden swego kolegi z bratniego przedsiębiorstwa handlowego.

— Nie tak daleko. Tylko u sąsiadów, za miedzą. Ale za to cały miesiąc.

— No i co?

— Jak to co? Nic. Jeździłem, zwiedzałem, rozmawiałem, ot, tak, na tematy ogólne.

— Ale przecież coś dobrego widziałeś? Zauważyłeś chyba, jako handlowiec, że w sklepach samoobsługowych przy kasach posługują się zawsze jednym „zapasowym” koszykiem, (by przypieszyć obsługę), że koszyków nikt nie wydziela dla unikania tłoku w sklepach. Dostrzegłeś chyba, że drzwi

w sklepach są po to, by były zawsze otwarte, możliwie na oścież? A nie wydało ci się praktyczne, że w SAM-ach osiedlowych nawet warzywa i owoce sprzedaje się w uprzednio odważonych porcjach różnej wielkości z wypisaną na torebce ceną, że w takim sklepie możesz odprzedać każdą posiadaną w domu pustą butelkę?

— Jakoś mi to nie podpadło. Za dużo miałem innych wrażeń.

Ten fragment rozmowy to tylko pretekst do wywołania te-

Nie zawsze na linii

Podróże kształcą?

matu. Fragment, bo podobne przykłady można by czerpać z różnych wojazów do rozmaitych krajów. Mam na względzie przykłady dające się wprowadzić i u nas, na każdym kroku, w każdym przypadku. Bez nakładów finansowych i większego wysiłku ludzkiego, a dla wygody ogółu społeczeństwa. Dotyczy to sklepów, placówek usługowych, biur, urzędów, komunikacji, gastronomii i szeregu innych dziedzin. Rzecz jednak w tym, by osoby uprawnione do wyjazdów poza Polskę obojętnie w jakim kierunku miały przede wszystkim otwarte oczy i uszy. By widziały co trzeba widzieć. Bo je po to posłano, bo w tym celu przydzielono im dewizy.

Jestem przekonany, że niedostrzeganie „służbowe” pewnych zjawisk, ułatwień, praktycznych urządzeń i dobrej organizacji jest równoznaczne z marnowaniem owych dewiz.

Boć przecież tego rodzaju podróże nie powinny się ograniczać do turystycznego zwiedzania obcego kraju i czystego skonsumowania posiadanej gotówki.

Może też być inny sposób wrzucania dewiz w przysłowiowe błoto. Oto każdy wracający ze służbowej podróży zobowiązany jest przedłożyć zwierzchnikowi sprawozdanie ze swego (lub całej delegacji) pobytu, rozliczyć się nie tylko z kosztów, ale wręcz z dokonania, spostrzeżeń, itp. Jeśli to uczynił, ma też jakieś prawo domagać się od swych zwierzchników również informacji na temat wykorzystania w praktyce tego, co im w sprawozdaniu z zagranicznego pobytu podsunął. Oczywiście — chodzi o sprawy realne, możliwe do wprowadzenia czy wykonania, takie, na które nas stać bez większych nakładów. Jeśli kierownik placówki czy przedsiębiorstwa tego nie czyni — to i on przyczynia się pośrednio do zaprzepaszczenia celu wyjazdu, przekreśla słuszność wydania na ów cel własnej dewizy.

Jestem przekonany, że nikt spośród służbowo wysyłanych za granicę właśnie na rekonesans nie ma prawa tylko do beznadziejnego i bezużytecznego (w sensie pozytywnym) spacerowania ulicami obcych miast. Każda taka osoba powinna wieść z sobą szczegółowo przygotowany plan przewidujący co powinna załatwić, by wyjazd okazał się mógł w pełni pożyteczny. Bo trudno uwierzyć, że wiele spostrzeżeń jest niewykonalnych, że trzeba rezygnować z wprowadzania ich u nas w życie. A może niektórzy są już tak zapatrzeni w swoje poczynania lub zadufani w działalność swego przedsiębiorstwa czy instytucji, iż nie dostrzegają doskonalszych zjawisk?

EUGENIUSZ COFTA

Po posiedzeniu Biura Politycznego KC PZPR

Racjonalne gospodarowanie ziemią podstawą dalszego rozwoju rolnictwa

Problem racjonalnej gospodarki ziemią, będący kluczowym zagadnieniem w dalszej intensyfikacji produkcji rolnej, sprowadza się do dwóch zasadniczych kwestii. Po pierwsze idzie o skuteczną ochronę gruntów rolnych i pełne zagospodarowanie dosłownie każdego ich kawałka, nadając im do rolniczego wykorzystania, a po drugie — o uzyskiwanie coraz wyższej wydajności na całym areale użytków rolnych przez stosowanie intensywniejszych metod uprawy i rozwijanie specjalistycznej produkcji.

W latach siedemdziesiątych w obu tych dziedzinach odnotowaliśmy znaczny postęp. W wyniku zastrzeżeń, zwłaszcza od 1978 r., przepisów, ograniczono proces przejmowania ziemi na cele nierolnicze przez przemysł, rolnictwo komunalne itp. Wydzielone zostały m. in. regiony intensywnego rozwoju rolnictwa, gdzie do minimum ograniczono działalność inwestycyjną, blisko 3-krotnie podwyższono opłaty za przejęcie gruntu rolnego na cele nierolnicze i nieleśne. Tak też uszczelniono metody rekultywacji zdewastowanych obszarów.

Gospodarka ziemią, która jest podstawowym i niepomijalnym środkiem produkcji rolnej, stale znajduje się w centrum uwagi władz partyjnych, administracyjnych i całego społeczeństwa. Ziemia jest dobrem ogólnonarodowym; z tego też względu wszyscy

musimy przywiązywać szczególnie dużo uwagi do jej ochrony i racjonalnego wykorzystania. Jest to tym bardziej istotne, że obszar ziemi uprawnej w latach powojennych zmalał w naszym kraju o około 1,3 mln ha — w następstwie koniecznej rozbudowy miast, przemysłu, dróg itp. Przy równoczesnym wzroście liczby ludności kraju — na statystyczne go Polaka przypada obecnie niewiele ponad 0,5 ha (w 1946 roku wskaźnik ten wynosił 0,85 ha), przy czym gleb należących do I-III klasy zaledwie kilkanaście arów.

Wypływa stąd jednoznaczny wniosek: trzeba kategorię przeciwności w stosunku do wszelkich przejawów nieuczciwego i rozrzuconego przejmowania ziemi uprawnej na cele nierolnicze, a równocześnie stale podnosić efektywność produkcji na tym areale, którym dysponuje rolnictwo.

Problemy dotyczące oceny zagospodarowania użytków rolnych i leśnych rozpatrywało 13 bm. Biuro Polityczne KC PZPR, na przykładzie województwa gdańskiego i sieradzkiego. Podkreślono, że mimo osiągniętego postępu, istnieje potrzeba dalszego nasilenia różnorodnych przedsięwzięć mających na celu coraz lepsze zagospodarowanie ziemi, którą dysponuje rolnictwo i leśnictwo.

Rzecz w tym, by w każdej gminie włączono do intensywnej uprawy — możliwie już w czasie wiosennych robót polo-

wych — niezagospodarowane kawałki ziemi. Przy zwiększonej aktywności służby rolnej, urzędów gminnych, samorządu wiejskiego oraz rolników jest to zadanie realne.

Z obiektywnych przyczyn, szczególnie ze względu na podzeszły wiek znacznej części rolników, około 1/4 ziemi w gospodarstwach chłopskich jest jeszcze — jak się szacuje — wykorzystywana poniżej potencjalnych możliwości.

Jest to duża rezerwa wzrostu produkcji żywności. Obecnie — po wprowadzeniu systemu emerytalnego dla rolników — istnieje szczególna szansa na bardziej skuteczne rozwiązanie tego problemu.

Ustawa emerytalna ma wielkie znaczenie dla racjonalnej gospodarki ziemią i przeciwdziałania odpływowi młodzieży ze wsi. Musi być jednak spełniony podstawowy warunek: w każdym województwie i gminie należy zadbać o to, by ziemia przechodziła w najlepsze ręce. Chodzi więc o skuteczne oddziaływanie na proces przepływu ziemi, na uzasadnioną jej koncentrację w gospodarstwach społecznych i rozwojowych gospodarstwach indywidualnych, przechodzących na specjalizację. W ogólnonarodowym interesie leży bowiem, by ziemię zagospodarowywali ci użytkownicy, którzy chcą i potrafią produkować coraz więcej na potrzeby całego społeczeństwa.

GRZEGORZ MILEWSKI

Na drodze do Białego Domu

Trwa kampania przedwyborcza

Kampania wyborów prezydenckich w USA znajduje się już w pełnym toku. W tym tygodniu swoją kandydaturę zgłosił b. gubernator Kalifornii Ronald Reagan, zamykając nie jako listę głównych kandydatów. Oficjalnie prezydent Jimmy Carter nie ogłosił jeszcze swej kandydatury, ale zgłoszenie to będzie jedynie formalnością, gdyż w istocie prowadzi on już kampanię od wielu tygodni. Z ramienia każdej z partii występuje po trzech czołowych kandydatów. Są to demokraci: prezydent Jimmy Carter, senator Edward Kennedy i gubernator Kalifornii Edmund Brown oraz republikanie: b. gubernator Kalifornii Ronald Reagan, senator Howard Baker i b. gubernator Teksasu John Connally.

Poza wymienionymi o prezydenturę będzie się ubiegać jeszcze wielu innych polityków, których szanse będą jednak znacznie mniejsze.

W pierwszym etapie kampanii wyborczej, a więc w okresie stanowych wyborów wstępnych, udział w walce wyborczej wezmą wszyscy kandydaci. Uwaga będzie skupiona jednak na zmaganiach dwóch czołowych działaczy Partii Demokratycznej, prezydenta Cartera z senatorem Kennedy'm.

W połowie przyszłego roku konwencje ogólnokrajowe obu partii mianują po jednym kandydacie do prezydentury, a ostatnie miesiące kampanii wypełni walka dwóch kandydatów — demokracji i republikaństwa.

PAP

Sport-sport

Porażką zakończyli swoje występy piłkarze w eliminacjach olimpijskich

W eliminacyjnym spotkaniu piłkarskiego turnieju olimpijskiego „Moskwa-80” Węgry pokonały w Miskolcu Polskę 2:0 (1:0). Nasi piłkarze wystąpili w następującym składzie: Burzyński, Sroka, Majewski, Janas, Wojtowicz, Miłoszewicz, Wojcicki (od 77 min. Faber), Lipka, Chojnacki (od 46 min. Malnowicz), Adamczyk, Kusto. Czerwoną kartkę otrzymał Sroka, żółte: Kusto, Malnowicz, Burzyński.

W bardzo kiepskim stylu zakończyli polscy piłkarze swój udział w eliminacjach olimpijskich. W środkowym meczu martwi nie tylko porażka. Węgrzy wygrali bowiem zasłużenie, grali rozsądnie, bardziej skutecznie, choć i oni nie ustrzegli się prostych błędów. Mecz stał na przeciętnym poziomie, momentami wręcz na

bardzo słabym, lecz w pewnych okresach obie drużyny demonstrowały dobre, widowiskowe akcje. Nie brakowało również sytuacji pod bramką obu drużyn. O występie drużyny polskiej jednak niewiele można powiedzieć dobrego. Na stadionie w Miskolcu nasi piłkarze dali sobie narzucić styl gry, odpowiadający Węgrom.

W naszym zespole tylko nie licznym stać było na dobrą grę, jak np. bramkarza Burzyńskiego czy parę stoperów Janas i Majewskiego, choć i oni grali nierówno. Inni wypadli poniżej oczekiwań. Największym mankamentem gry polskiej drużyny była wręcz beznadziejna skuteczność pod bramką Vereba. W sytuacjach nawet najbardziej dogodnych, polscy piłkarze fatalnie pudłowali. (PAP)

Grand Prix w Londynie

Występ W. Fibaka pod znakiem zapytania

W Londynie rozpoczął się turniej tenisowy „Grand Prix”, do którego zgłoszony jest także Wojciech Fibak. Nasz tenisista zajął się w Sztokholmie i już w półfinałowym pojedynku

z Johnem McEnroe grał z gońcą. Do Londynu przyjechał jeszcze nie w pełni dysponowany i na miejscu miał zdecydować czy wystąpi w londyńskim turnieju. (PAP)

Piłka ręczna

Remisowy wynik meczów juniorów Polski i Rumunii

W Puławach rozegrane zostały dwa międzypaństwowe mecze piłki ręcznej juniorek i juniorów Polski i Rumunii. Dobrze zaprezentowały się polskie

juniorki pokonując swoje rówieśniczki z Rumunii 21:17 (12:6). W drugim meczu drużyna polskich juniorek gładko przegrała z Rumunią 9:16 (6:10). (PAP)

Międzynarodowy turniej siatkarzy w Krakowie

W Krakowie rozpoczął się do roczny, międzynarodowy turniej siatkarzy. W tym roku w imprezie biorą udział następujące zespoły: mistrz Polski Płomień Sosnowiec, wicemistrz kraju Hutnik Kraków oraz zespoły Legia Warszawa i Lokomotiw Kijów (ZSRR). W pierwszym meczu doszło do sporej niespodzianki w postaci zwycięstwa Legii nad piątym zespołem radzieckiej ekstraklasy, Lokomotiw 3:1. W zespole Legii bardzo dobry występ mieli kadrownicy Stefański i Wojtowicz. (PAP)

Wysoka porażka polskich szczypiornistek

We wtorek rozpoczął się w Brasov międzynarodowy turniej piłki ręcznej kobiet o Puchar Karpat. Startują zespoły ZSRR, NRD, Polski, Bulgarii oraz dwie reprezentacje Rumunii. Polki reprezentowane są w tej imprezie przez drugą reprezentację, składającą się w większości z zawodniczek kadry młodzieżowej. W pierwszym spotkaniu nasz zespół wysoko przegrał z drużyną aktualnego mistrza świata — NRD 11:26 (2:11). (PAP)

Lekkoatleci zaproszeni do Japonii

Japoński związek lekkiej atletyki ma zamiar zorganizować w dniach 19-20 września 1980 r. w Tokio ciekawy osmiomecz z udziałem czołowych drużyn świata. Do udziału zaproszona została także reprezentacja Polski.

Na starcie staną drużyny

PAP

Biegi sztafetowe w Górze

600 chłopców i dziewcząt ze szkół podstawowych i ponadpodstawowych wzięło udział w wojewódzkich finałach sztafetowych biegów przełajowych, rozegranych na urozmaiconej trasie w rejonie Góry (woj. leszczyńskie).

W grupie szkół podstawowych wśród chłopców wygrała Zbiórca Szkoła Gminna w Rydzynie, a wśród dziewcząt Szko-

ła Podstawowa w Osowej Sieni. W kategorii szkół ponadpodstawowych w grupie chłopców: najlepszymi okazali się biegacze z Liceum Ogólnokształcącego w Górze, natomiast wśród dziewcząt Zespół Szkół Rolniczych w Lesznie. Zwycięzcy imprezy wezmą udział w sztafetowych zawodach organizowanych na szczeblu centralnym. (r)

Puchar Świata w piłce ręcznej

Polska — NRD 19:16

W Sztokholmie w pierwszym swym spotkaniu o Puchar Świata piłkarze ręczni Polski pokonali zespół NRD 19:16 (8:9). (PAP)

Dwie porażki koszykarzy w USA

Reprezentacja polskich koszykarzy, przebywająca na tournée w USA, rozegrała dwa kolejne mecze, oba przegrywając. Polacy ulegli drużynie Uniwersytetu Marquette 72:104 oraz zespołowi Uniwersytetu Birmingham 54:88. (PAP)

J. Nkomo o konferencji w sprawie Rodezji

Patrioci przybyli na negocjacje i nie podpiszą aktu kapitulacji

Przedkładając Izbie Lordów projekt, zatwierdzonej już wcześniej przez Izbę Gmin, ustawy w sprawie przejściowego przywrócenia w Rodezji brytyjskiej administracji kolonialnej, minister spraw zagranicznych, lord Carrington postawił delegacji Patriotycznego Frontu Zimbabwe ultimatum.

Carrington zdecydowanie odrzucił postulat strony patriotycznej wysunięty na konferencji londyńskiej w sprawie przyszłości Zimbabwe i zagroził Joshiu Nkomo i Robertowi Mugabe zawarciem separatyściycznego porozumienia z ekipą ugódowego wobec rasistów biskupa Muzorewy.

Konferencja londyńska, która wkraczała w dziesiąty tydzień prac, znajduje się w impasse wobec niebłagiej przepaści między stroną brytyjską, wyraźnie faworyzującą na rionetkowi rząd Muzorewy a delegacją patriotów. Zrezygnowano na wet z odbywania posiedzeń plenarnych.

Joshua Nkomo podczas spotkania z dziennikarzami, odrzucił brytyjskie ultimatum oświadczając, że patrioci przybyli do Londynu na negocjacje a nie w celu podpisania aktu kapitulacji. Jeśli W. Brytania zrealizuje swą pogrozkę — dodał Nkomo — ona będzie odpowiedzialna za zerwanie konferencji. (PAP)

Zima w górach

Listopadowa pogoda nie zachęca do wyjazdu na wczasy, ale przecież można już pomyśleć o urlopie zimowym. Poprzez Bank Informacji można bowiem uzyskać skiero-

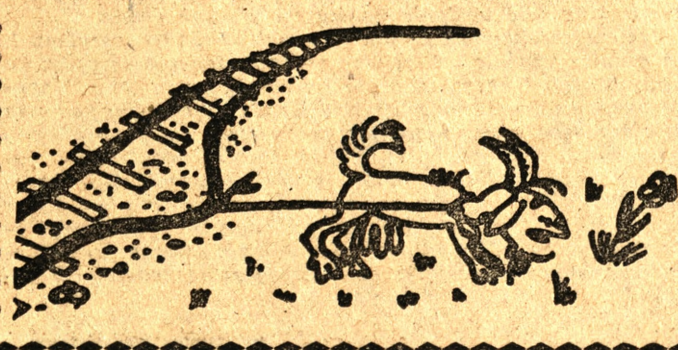


Bank informacji

wania do atrakcyjnych miejscowości wycieczkowych.

Wojewódzki Związek Kolek Rolniczych oferuje Polaniec w terminie od 28 grudnia do 3 stycznia oraz Krynicę Górską od 1 do 14 grudnia. Przedsiębiorstwo Projektowania i Kompletacji Dostaw zaprasza do Bierutowa od 7 do 20 grudnia, Spółdzielnię Transportu Wiejskiego do Zakopanego (5-18 grudnia), „Cefarm” również do Zakopanego (6-19 grudnia). (sf)

HUMOR I SATYRA



Przeciw formule „chwytaj jak możesz”

Dokończenie ze str. 3

dzo drogiego”, to jednak kupcy jakoś niechętnie, a w dodatku niegrzecznie traktują klientów, wnoszących reklamacje.

Zmianę na lepsze zdaje się jednak zapowiadać ta część wyjaśnienia, udzielonego Państwowemu Inspektorowi Handlowej przez Zrzeszenie, w którym jest mowa, iż: „na tle wspólnych ustaleń z Izby Rzemieś-

niczą zobowiązaliśmy kupców do dokonywania ścisłej oceny towarów, wprowadzanych do sprzedaży, aby w ten sposób zapobiec uzasadnionym skargom. Izba Rzemieślnicza (...) ukierunkowuje swoje działania na zachowanie właściwych proporcji cenowych między artykułami rzemieślniczymi, a pochodzącymi z produkcji zakładowo uspołecznionych”.

ZDZISŁAW KANDZIORA

Sprawcy zbrodni pod Połańcem skazani na karę śmierci

Przed Sądem Wojewódzkim w Tarnobrzegu (z siedzibą w Sandomierzu) zakończył się proces w głośnej sprawie zabójstwa pod Połańcem. Trwał on ponad rok, a w jego toku sąd wysłuchał wyjaśnień 226 świadków oraz zapoznał się z opinią kilkunastu biegłych.

Z uwagi na okoliczności zbrodni, była to bezprecedensowa sprawa w polskim sądownictwie. Postępowanie, prowadzące do ujawnienia prawdy, utrudniał członkowie licznej rodziny oskarżonych i znajomi, podając różne wersje zdarzeń towarzyszących zbrodni oraz naklaniając świadków do składania fałszywych zeznań.

Przypomnijmy, że na ławie oskarżonych zasiadli mieszkańcy Zrębina (gmina Polaniec) — Jan Sojda, jego szwagier — Józef Adaś, oraz zięć — Stanisław Kulpiński i Jerzy Socha, zamieszkali w Wodzisławiu (woj. kielecki). Akt oskarżenia zarzucał im, że działając wspólnie dokonali z premedytacją morderstwa w nocy na 25 grudnia 1976 r. na drodze między Połańcem a Zrębem. Ofiarami jego byli — Krystyna Łukaszek, będąca w 5 miesiącu ciąży, jej mąż — Stanisław oraz 12-letni brat Krystyny — Mieczysław Kalita, który mieszkał w Zrębnie. Zbrodni towarzyszyło szczególne okrucieństwo.

Sprawcy zbrodni podstępnie wywołali z „Pasterki” małżeństwo Łukaszków i M. Kalitę. Na udających się do domu na jechali samochodem. Zamordowano ich wraz z chłopcem w sposób bestialski, zadając im ciosy kluczem do przykrycia kół autobusu, a następnie starano się upozorować wypadek drogowy. S. Kulpiński i J. Socha zmusili świadków morderstwa do złożenia przysięgi, że zbrodnia pozostanie tajemnicą.

Na ławie oskarżonych zasiadł też Henryk Witek, mieszkaniec Wolicy (gmina Polaniec), pod zarzutem udziału w przenoszeniu zwłok w inne miejsce, w celu upozorowania wypadku drogowego.

Sąd Wojewódzki uznał, iż nie ma wobec sprawców tej zbrodni okoliczności łagodzących. Sąd skazał: Józefa Adasia, Stanisława Kulpińskiego, Jerzego Sochę i Jana Sojdę na karę śmierci i pozbawienie praw obywatelskich na zawsze. Henryk Witek otrzymał wyrok 5 lat pozbawienia wolności z zaliczeniem aresztu tymczasowego na poczet wykonania kary.

Ponadto sąd uwzględnił powództwo cywilne na rzecz rodziców — Zdzisławy i Wacława Kalitów.

Przedmiotem oddzielnego postępowania jest kilka spraw, dotyczących świadków, którzy utrudniali postępowanie karne. (PAP)

Praca

Potrzebna krawcowni ko-
szul, praca w warsztacie.
Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19, dla 11671g.

Malarzy przyjmie. Rybaki
s m. 57 godz. 16-18. 11967g

Nauka

Wpisy na zaoczne (kores-
pondencyjne) kursy kre-
slenia technicznych oraz
kosztorysowania architek-
tyki i szczegółowych infor-
macji osemnasty udział
„Oświata” 41-138 Kraków
ul. Sposowskiego 3 (prze-
dzielenie ul. Siemiradzkie
go). 2169-K7

Korepetycje z matematy-
ki i rysunku technicz-
nego. Kowalska, tel. 503-23.
11955g

Tańców towarzyskich wy-
ucza Adela Szczurkowi-
na, Poznań, al. Marcin-
kowskiego 2a, parter.
9642g

Kupno

Wytń! Zachowaj! Tu twi-
ko skup najrozsądniej-
ciekawszych staroci: zegar
kominkowy, bufetowy, ze-
garek damski, meski, lam-
pę, figurę, szablę, porce-
lany, kufel, monety srebr-
ne, łyżki, kubki, talerzy-
ki, cukiernice, szkatułki,
najrozsądniej-
naczynia.
Zgłoszenia osobiste, listow-
ne Umińskiego 7a m. 30
(Wilda). 11314g

**Segment krawalniczy pi-
ki, ciemny kupię. Tel.
553-53 po godz. 18. 11665g**

Sprzedaj

Futro nowe tchórzofretki
sprzedam. Wiadomość: tel.
605-02 godz. 15-18.
11983g

Gabinet lata 1920-1930
sprzedam. Poznańska 42
m 7 godz. 17-20. 11936g

Ciągnik C-328, Żuka skrzy-
niowego sprzedam. Buda-
chów 70, woj. zielonogór-
skie. 1513p

Samochody

Żuka osobowo - towaro-
wego sprzedam. Józefowo
29, koło CPN, 64-310 Lwó-
wek. 1514p

Volvo 142 DL, stan bar-
dzo dobry, rocznik 1973
sprzedam. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla 12053g

Lokale

Do wynajęcia pokój z ury-
walnościami oraz garaż
na Os. Bolesława Chro-
pę. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19, dla 12033g.

Poszukuję pokoju niekre-
pującego. Płatne z góry
Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19, dla 12033g.

Leszno - mieszkanie 45
m² stare budownictwo za-
mieszkać na Poznań. Oferty
„Prasa” Grunwaldzka
19 dla 10429g.

Nieruchomości

Działkę 3000 m², szklarnię
400 m² przy Poznaniu
sprzedam. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
9580g.

Samodzielny dom jednor-
dzinny z garażem i po-
mieszczeniami na war-
sztat w dzielnicy Jeżyce
wydzierżawie na okres
około 3 lat. Wiadomość:
Szczecin, tel. 341-15. 10834g

Domek jednorodzinny
przedsiedle Poznań
kupię. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla 10304g

przetarg

PRZEDSIĘBIORSTWO „ELEKTROMONTAŻ”
w Poznaniu, ul. Wieruszowska 16, organi-
zuje:
WYPRZEDAŻ MATERIAŁÓW
stanowiących zapasy zbędne i nadmierne.
Oferujemy materiały: z automa-
tyki, aparatury niskiego i wysokiego napię-
cia oraz brzozy metalowej i różnej.
Wyprzedaż odbędzie się w dniu 21 listopada
1979 r. w godz. od 9 - 14 w Dziale Zaopatrze-
nia, wejście od ul. Zmigrodzkiej.
Zapraszamy do wzięcia udziału:
- przedsiębiorstwa państwowe;
- jednostki zrzeszone w CZSR „Samopomoc
Chłopska”, Centralnym Związku Spółdziel-
czości Pracy, Centralnym Związku Rzemio-
sła i Związku Spółdzielni Inwalidów.
odbiorców indywidualnych.
Życzymy udanych zakupów. 3726-K1

Kupię działkę budowlaną
do 1200 m² tel. 67-38-94.
10363g

**Dom jednorodzinny, wol-
nostojący do wykoncze-
nia atrakcyjnie położony
w Poznaniu - Baran-
owie parcela 900 m² sprze-
dam. Dutkowsk, Poznań,
Świerczewskiego 65 m. 9
po godz. 16. 10441g**

Działkę w Puszczykówwu,
kupię. Tel. 33-16-07. 10447g

**Sprzedam dom mieszkal-
ny, budynek gospodarczy
oraz działka 500 m². Wia-
domość: Wiatr. Ostrów
Wlkp., ul. Sowińskiego
45. 10193g**

OŚRODEK BADAWCZO - ROZWOJOWY
POJAZDÓW SZYNOWYCH W POZNANIU

przyjmie do pracy zaraz następujących pracowników:
● KONSTRUKTORÓW MECHANIKÓW i ELEKTRYKÓW
● KREŚLARZY TECHNICZNYCH.
BLIŻSZYCH INFORMACJI UDZIELA I ZGŁOSZENIA PRZYJMUJE
Dział Spraw Osobowych i Szkolenia w godz. od 8 do 12, tel. 32-12-41
wew. 292 lub 330 — Poznań, ul. Dzierżyńskiego 231/239.
3652-K1

**Kupię 0,5 ha ziemi na te-
renie gminy Stęszew, Ko-
morniki lub okolice. Of-
erty „Prasa”, Grunwal-
dzka 19 dla 9565g.**

**Znalazłam piaszcz dam-
ski. Informacje: Nielacna,
Os. Piastowskie 51 m. 24.
12146g**

**Wykonuję spawarki trans-
formatorowe, regulacja
płynna od 70-200-270 A,
zgrzewarki punktowe oraz
do blach samochodowych
z kleszczami, prostownik
różnej mocy, Zakład Elek-
tryczny, Józef
Garczarek, Poznań, Krzy-
wa 31, tel. 614-19. 10435g**

**Przeprowadzki, przewóz
mebli, pianin. Tel. 33-35-32
Kufel, Kosińskiego 3.
11856g**

**Skutecznie zapobiega wy-
padaniu włosów na gło-
wie, usuwa łupież, regene-
ruje włosy zniszczone Ga-
binet Kosmetyczny w Po-
znaniu, tel. 26-95-30 Lis-
towska. 10468g**

Matrymonialne

Biuro Matrymonialne
„Małżeństwo” 61-707 Po-
znań, Libelta 29 kojarzy
szczęśliwe małżeństwa.
Czynne godz. 15-19. 10352g

Młoda samotna kobieta,
matka 7-letniego syna po-
zna kulturalnego pana —
romantyka z samocho-
chodem. Cel matrymonial-
ny. Oferty ze zdjęciem
„Prasa”, Grunwaldzka 19,
dla 1493p.

Kawaler 32-letni, blond-
dyn pozna pannę. Cel ma-
trymonialny. Oferty „Pra-
sa” Grunwaldzka 19 dla
10201g.

Różne

Wypożyczalnia eleganckiej
garderoby słubnej. Pade-
rewskiego 1, Ciesielska.
10407g

Garaż dla Fiata 176p, lo-
kał na produkcję oddam.
Rzecznińska 1. 7594g

Cyklinowanie. Szaj, tel.
673-814. 10734g

Naprawa telewizorów ko-
lorowych i czarno-białych.
Lesiński, tel. 566-74. 10178g

Dnia 14 listopada 1979 roku zmarł
tow. EDWARD PIOTROWSKI
były długoletni zasłużony dyrektor Przedsię-
biorstwa Budownictwa Wodno - Inżynieryjnego
w Wolsztynie, odznaczony Krzyżem Kawaler-
skim Orderu Odrodzenia Polski, Srebrnym Krzy-
żem Zasługi, Medalem XXX-lecia Polski Ludowej
oraz innymi odznaczeniami państwowymi
i resortowymi.
Pogrzeb odbędzie się dnia 16 listopada 1979 r.
o godzinie 14.30 na cmentarzu w Wolsztynie.
Rodzinie Zmarłego wyrazy głębokiego współ-
czucia składają:
Dyrekcja, POP, Rada Zakładowa
oraz pracownicy
Przedsiębiorstwa Budownictwa
Wodno - Inżynieryjnego w Wolsztynie
2734-K3

Dnia 9 listopada 1979 roku zmarła po długiej
chorobie, przeżywszy lat 75, nasza kochana ma-
tka, teściowa, siostra i babunia, śp.
IRENA KOMORRA
Pogrzeb odbędzie się w piątek, 16 bm. o go-
dzinie 9.45 na cmentarzu junikowskim.
W smutku pogrążona
RODZINA
Dąbrowskiego 33 m. 7a.
Dom żałoby: ul. Bukowa 12b m. 9. 2705-U3

Dnia 11 listopada 1979 roku zmarła
EMILIA CZURA
była długoletnia zasłużona nauczycielka szkół
podstawowych w Sokolnikach Małych i Kąźnie-
rzu, ofiarna wychowawczyni młodzieży, wybitna
działaczka związkowa, niestrudzona organizato-
rka życia kulturalnego, dobry, szlachetny człowiek
Zegnamy Ją z prawdziwym żalem.
Dyrekcja, Rada Zakładowa, nauczyciele,
pracownicy i młodzież
Zbiorecznej Szkoły Gminnej w Kąźmierzu Wlkp.
12023g

Ś. + p.
Dnia 10 listopada 1979 roku zasnęła w Bogu,
przeżywszy lat 76
TERESA WILCZAK
z domu Nowacka
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 17 bm. o go-
dzinie 8.15 na cmentarzu junikowskim.
W głębokim smutku pogrążona
córki z rodziną
2704-U3

† Dnia 14 listopada br. zmarła w 69 roku ży-
cia po długich i ciężkich cierpieniach, opa-
trzona Sakramentami św., nasza kochana ma-
ma, teściowa i babunia, śp.
LUDWIKA KĄŻMIERSKA
z domu Sommerfeld
Pogrzeb odbędzie się w piątek, 16 bm. o go-
dzinie 13 na cmentarzu na Miłostowie.
W głębokim żalu pogrążona
DZIECI
Osobnych zawiadomień nie wysyła się.
Łąkowa 14 m. 12. 2724-U3

† Dnia 13 listopada 1979 roku po krótkich cier-
pieniach i namaszczeniu Olejami św., zmarł
nasz kochany brat, szwagier i wujek, prze-
żywszy lat 50, śp.
AUGUSTYN ADAMSKI
Wyprowadzenie zwłok z kaplicy cmentarza
górczyńskiego przy ul. Albańskiej nastąpi w so-
botę, 17 bm. o godz. 11.
W smutku pogrążona
RODZINA
12196g

† Dnia 10 listopada 1979 roku zmarła po dłu-
giej i ciężkiej chorobie, opatrzona Sakra-
mentami św., kochana siostra, ciocia i szwagier-
ka, śp.
ELŻBIETA OLSZEWSKA
Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia
19 bm. o godz. 12.15 na cmentarzu na Juniko-
wie.
RODZINA
2722-U3

W dniu 9 listopada 1979 roku zmarł kolega
STANISŁAW SAWIŃSKI
były dyrektor Szkoły Podstawowej Nr 42
w Poznaniu, wielki przyjaciel i wychowawca
młodzieży.
Pogrzeb odbędzie się dnia 17 bm. o godzi-
nie 10.30 na cmentarzu junikowskim.
Rodzinie Zmarłego wyrazy głębokiego współ-
czucia składają:
Dyrekcja Szkoły Podstawowej Nr 42,
Ognisko ZNP, POP, Komitet Rodzicielski,
młodzież
2716-K3

W dniu 11 listopada 1979 roku zmarł
STEFAN GIERCZYK
lekarz weterynarii,
były długoletni kierownik Lecznicy dla Zwie-
rząt w Duszniakach, zasłużony i wzorowy pra-
cownik oraz serdeczny kolega.
Cześć Jego pamięci!
Pogrzeb odbędzie się w dniu 15 listopada 79 r.
o godz. 14.30 na cmentarzu we Lwówku.
Rodzinie Zmarłego wyrazy głębokiego współ-
czucia składają:
kierownictwo i pracownicy
Oddziału Terenowego
Wojewódzkiego Zakładu Weterynarii
w Szamotułach
2712-K3

Dnia 13 listopada 1979 roku odszedł od nas
na zawsze, namaszczonej Olejami św., nasz naj-
ukochańszy syn, brat i wujek, przeżywszy
lat 25, śp.
RYSZARD ŁUCZAK
Pogrzeb odbędzie się w piątek, 16 bm. o go-
dzinie 14 na cmentarzu parafialnym przy ko-
ściele św. Marcina w Swarzędzu.
W nieutulonym żalu pogrążona
RODZINA
12182g

† Dnia 12 listopada 1979 roku zakończyła swój
pracowity żywot w 80 roku życia, ukochana
żona, matka, siostra, teściowa, babcia i praba-
cia, śp.
HELENA ANDRZEJEWSKA
z Łaniewic
Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 20 bm. o go-
dzinie 13 na cmentarzu junikowskim.
W głębokim smutku pogrążona
RODZINA
Paryż, Poznań, ul. Miąskowska 67. 12145g

† Dnia 13 listopada 1979 roku zmarł namaszczo-
ny Olejami św., pełen dobroci, życzliwości
i szlachetności, mój najdroższy mąż, najwiel-
niejszy przyjaciel, kochany brat, szwagier, wujek
i kuzyn, śp.
ANTONI SZYMANOWSKI
Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 20 bm. o go-
dzinie 15.15 na cmentarzu junikowskim.
O bolesnej stracie zawiadamia
żona z rodziną
Ul. Mylna 4 m. 13. 12147g

† Dnia 8 listopada 1979 roku zasnął w Bogu,
mój kochany mąż, przeżywszy lat 66, śp.
WALTER PENCZAK
Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia
19 bm. o godz. 13.45 na cmentarzu na Junikowie.
W głębokim smutku pogrążona
ŻONA
Proszę o nieskładanie kondolencji.
Ul. Jackowskiego 30 m. 16. 2723-U3

† Dnia 12 listopada 1979 roku zmarł nasz ko-
chany ojciec i teść, przeżywszy lat 86, śp.
IGNACY FIRLIK
Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 19 bm.
o godz. 10.30 na cmentarzu junikowskim.
W smutku pogrążona
córki z mężami
Niedziałkowskiego 26 m. 1. 2721-U3

† Dnia 12 listopada 1979 roku zmarł śmiercią
tragiczną nasz ukochany mąż, ojciec i dzia-
dek, przeżywszy 58 lat
STANISŁAW MAJCHRZYCKI
Pogrzeb odbędzie się w piątek, 16 bm. o go-
dzinie 15 na cmentarzu w Kicinie.
Pogrążona w smutku
żona z rodziną
Prosimy o nieskładanie kondolencji.
12173g

† Dnia 9 listopada 1979 roku zmarła po krótki-
ch i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakra-
mentami św., nasza ukochana żona, mamu-
sia, babcia i teściowa, przeżywszy lat 71, śp.
BOLESŁAWA OZORKIEWICZ
Pogrzeb odbędzie się w piątek, 16 bm. o go-
dzinie 9 na cmentarzu junikowskim.
W smutku pogrążeni
mąż, dzieci i wnuczka
Ul. Łozowa 38 m. 12. 11764g

† Z najgłębszym żalem zawiadamiamy, że
w dniu 9 listopada 1979 roku, po ciężkich
cierpieniach odszła od nas na zawsze, opatrze-
na Sakramentami św., nasza najukochańsza ma-
ma, teściowa, babcia i siostra, śp.
WERONIKA INWAŃCZUK
z domu Zielińska
człowiek wyjątkowej dobroci, szlachetności, rze-
telności, obowiązkowości, poświęcający bez-
rzeszty swe życie rodzinie.
Pogrzeb odbędzie się w piątek, 16 bm. o go-
dzinie 15.15 na cmentarzu junikowskim.
W smutku pogrążona
RODZINA
Poznań, Os. Kraju Rad 33 H m. 75. 11767g

† Dnia 9 listopada 1979 roku zmarła po długich
i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramen-
tami św., przeżywszy lat 58, nasza ukochana
żona, mamusia, teściowa i babunia, śp.
MARTA SKRZYPCZAK
z domu Iszczenko
Pogrzeb odbędzie się w piątek, 16 bm. o go-
dzinie 13.45 na cmentarzu junikowskim.
W głębokim smutku pogrążony
mąż i rodzina
Ul. Przybyszewskiego 23 m. 2.
Autobus odjedzie sprzed domu żałoby o go-
dzinie 12.45. 11855g

† Dnia 12 listopada 1979 roku opatrzonej Sa-
kramentami św., zmarł śp.
TADEUSZ TEOFIL CIESIELSKI
INŻYNIER ROLNIK
podporucznik rezerwy 15 Pułku Ułanów
Poznańskich
o czym zawiadamiają
żona, córka, syn, zięć, wnuk i rodzina
Pogrzeb odbędzie się w piątek, 16 bm. o go-
dzinie 12 na cmentarzu górczyńskim.
Prosimy o nieskładanie kondolencji.
Pogodna 80 m. 7. 12109g

† Dnia 12 listopada 1979 roku zakończyła swo-
je pracowite życie, nasza kochana matka,
teściowa i babcia, śp.
LUDWIKA IGNASIAK
Pogrzeb odbędzie się w piątek, 16 bm. o go-
dzinie 16 na cmentarzu junikowskim.
W smutku pogrążona
RODZINA
Ul. Czechosłowacka 30. 12092g

† Dnia 12 listopada 1979 roku zmarła nagle
w 25 roku życia, moja najdroższa siostra, śp.
WIKTORIA BARTECKA
z domu Hertmanowska
Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia
19 bm. o godz. 9.45 na cmentarzu na Juniko-
wie.
W głębokim smutku pogrążona
siostra z rodziną
Ul. Staszica 23 m. 6. 2710-U3

† Dnia 10 listopada 1979 roku zmarła nagle,
moja kochana żona, najdroższa, ukochana
mama, babcia i siostra, śp.
ANIELA STEMPNIEWICZ
z domu Grzeskowiak
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 17 bm. o go-
dzinie 9 na cmentarzu junikowskim.
W głębokim smutku pogrążony
mąż z rodziną
Ul. Bystra 45. 11879g

† Dnia 12 listopada 1979 roku zmarł po dłu-
gich i ciężkich cierpieniach, opatrzonej Sa-
kramentami św., mój ukochany mąż, naj-
troskliwszy tataś, brat, teść i dziadek, prze-
żywszy lat 66, śp.
FRANCISZEK BIESIADA
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 17 bm. o go-
dzinie 12 na cmentarzu Miłostowo.
W smutku pogrążona
RODZINA
Promienista 166a m. 10. 2709-U3

† Dnia 9 listopada 1979 roku zmarł mój ko-
chany, zający mąż, ojciec, teść, wujek i kuzyn
STANISŁAW SAWIŃSKI
emerytowany kierownik Szkoły Nr 42
i długoletni wizytator szkół.
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 17 bm. o go-
dzinie 10.30 na cmentarzu junikowskim.
W głębokim smutku pogrążona
żona z rodziną
Prosimy o nieskładanie kondolencji.
Ul. Krzyżowa 6 m. 5. 11872g

† Dnia 10 listopada 1979 roku zmarła, namaszc-
zona Olejami św., po pracowitym i pełnym
poświęcenia życiu, moja najdroższa i najuko-
chańsza matczka, teściowa, siostra, kuzynka
i ciocia, śp.
ZOFIA KRÓL
z domu Wiciak
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 17 bm.
o godz. 13.45 na cmentarzu junikowskim.
W głębokim smutku pozostają
córka z mężem i rodziną
Ul. Mazowiecka 6 m. 5. 2703-U3

† Dnia 10 listopada 1979 roku zmarła po krótki-
ch i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakra-
mentami św., nasza ukochana mama, teści-
owa, babcia, prababcia, siostra, szwagierka, bra-
towa i ciocia, przeżywszy lat 73, śp.
JÓZEFA CHECIŃSKA
z domu Heise
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 17 bm. o go-
dzinie 11.30 na cmentarzu komunalnym na Ju-
nikowie.
W głębokim smutku pogrążona
RODZINA
Ul. Głogowska 38 m. 22. 11730g

† Dnia 13 listopada 1979 roku zmarła opatrzo-
na Sakramentami św., nasza nieodżałowana
pamięci matka, teściowa i babcia, przeżywszy
71 lat, śp.
ZOFIA NADOLNA
z domu Czapiek
Pogrzeb odbędzie się w piątek, 16 bm. o go-
dzinie 15 w Naramowicach.
W głębokim smutku pogrążeni
synowie z żonami i dziećmi
Kwilec, Poznań. 12125g

† Dnia 12 listopada 1979 roku zginął tragicznie
nasz najukochańszy syn, brat, szwagier, wu-
jek, w 22 wiośnie życia
ADAM KURACH
Pogrzeb odbędzie się w piątek, 16 bm. o go-
dzinie 14 w Tarnowie Podgórnym.
Pogrążona w głębokim smutku
RODZINA
12162g

LISTOPAD
15
Czwartek

Alberta,
Leopolda
Słońce: 7.12—16.01

TEATRY

POZNAŃ

OPERA — g. 19 „Złoty kogucik”.
MUZYCZNY — g. 19 „Wesele
Fonsia”.
POLSKI — g. 19 „Ufo-oni”.
LALKI I AKTORA (Scena Mar-
cinek) — g. 10, 17 „Tymoteusz”.

KINA

BUK: „Cenny depozyt” (fr.).
„Panny z Wilka” (pol.). „Jenny
i Tobby wśród dzikich zwierząt”
(amer.).
CHODZIEŻ Noteć: „Wersja pu-
łkownika Zor” (radz.). „Jak
Iwanuska szalał cudu” (radz.).
CZEMPIN: „Powiedz, że ją ko-
cham” (fr.).
GNIEZNO Lech: „Pojedynek o
poludniowy szlak” (jug.). Polonia:
„Sanchez i jego dzieci” (meks.).
GOSTYN: „Chłopiec z gitarą”
(radz.).
GORA: „Słoń z indyjskiej dżun-
gli” (radz.). „Kugitańska komedia”
(radz.).
GRODZISK: „Dubler” (fr.).
JAROCIN: „Młodzi zakochani”
(radz.). „Nauczyciel śpiewu”
(radz.). „Dzieciństwo w ogniu”
(radz.).
KALISZ Kosmos: „Policjanci”
(amer.). Oaza: „Blokada” cz.
III i IV (radz.). Stylowe: Super-
express w niebezpieczeństwie”
(jap.). „Cenny depozyt” (fr.). „Dra-
mat namień” (kanad.). Sre-
na: „Serpico” (wł.-amer.). „Kra-
bat — uczeń czarnoksiężnika”
(czech.).
KEPNO: „Szczeki 2” (amer.).
KŁODAWA: „Buffalo Bill i In-
dianie” (amer.).
KONIN Centrum: „Skrab”
(radz.). „Tabor wędruje do nieba”
(radz.). „Górniki: „Czarna kara-
wana” (radz.).
KOSCIAN: „Step” cz. I i II
(radz.). „Waterloo” (radz.).
KROTOSZYN: „Kąt padania”
(radz.).
KRZYŻ: „Idź do mamy, tata
pracuje” (fr.). „Jenny i Tobby
wśród dzikich zwierząt” (amer.).
LESZNO: „Wyżni i miłośnicy” cz.
I i II (radz.). „Zdolny do wszy-
stkiego” (radz.).
NOWY TOMYSL: „Buffalo Bill
i Indianie” (amer.).
OBRYCHKO: „Trudny jest tylko
pierwszy krok” (radz.).
OPALENICA: „Ostatni film o Le-
gii Cudzoziemskiej” (amer.).
OSTRZESZÓW: „Sprężenie zwro-
tne” (radz.). „Zrozumiałe, gratu-
lacje” (radz.).
PIŁA Iskra: „Piąta pora roku”
(radz.). „Gryza i koni Zefir” (radz.).
Sokoł: „Ingo, zagraj w filmie”
(radz.).
PLESZEW: „Zabójstwo chiński-
ego maklera” (amer.). „Skrzydło
czyżby” (fr.).
PNIEWY: „Koniak Garbusek”
(radz.). „Czeka na pana dziewczyna”
(radz.).
RAWICZ: „Obrót sprawy”
(radz.). „Helm Aleksandra Mace-
dońskiego” (radz.).
SŁUPCA: „Czas życia, czas mi-
łości” (radz.). „Aipamys idzie do
szkoły” (radz.).
SYCÓW: „Orkiestra Klubu Sa-
mo n ch Serc sierżanta Peppera”
(amer.).
SZAMOTULY: „Mała syrena”
(jap.). „Czas przeszły” (radz.).
SREM Klubowe: „Bilet powro-
tny” (pol.). Słonko: „Tajemniczy
mnich” (radz.). „Klucz bez prawa
przekazania” (radz.).
SRODA: „Koniak imperatora Tai-
gi” (radz.). „Wiatr w żaglach”
(radz.).
TUREK: „Do krwi ostatniej” cz.
I i II (pol.).
TRZCIANKA: „Z księgi królów”
(radz.).
WAŁCZ: „Przygody Picassa”
(szwedz.). „Halle Szpicbródka”
(pol.).
WIERUSZÓW: „Wyspa skazań-
ców” (meks.). „Noc na Karłstaj-
nie” (czech.).
WRONKI: „Lek wysokości”
(amer.).
WRZEŚNIA: „Skok z dachu”
(radz.).
WSCHÓWA: „Wielki sen” (ang.).
ZŁOTÓW: „Wypij do dna”
(radz.). „Białe Bim Czarne Ucho”
(radz.).

RADIO

PROGRAM I: 6 Sygnały dnia; 9.05
Cztery pory roku; 11.40 Tu Radio
Kierowców; 13.01 Marszem przez
Polskę; 13.40 Kącik Melomana Du-
ety operowe; 14 Studio „Gama”
(ok. g. 14.05 Inf. dla kierowców);
14.20 Studio Relaks; 14.25 Studio
„Gama”; 15.05 Korrespondencja z
zagranicą; 15.10 Studio „Gama”
(ok. g. 15.45 Inf. dla kierowców);
15.55 Człowiek i środowisko; 16
Tu Jedynka d. c.; 18.25 Nie tylko
dla kierowców; 18.33 Konc. żywe; 19.15
Gwiazdy naszych estrad; 19.40
Nuty od Krakowa; 20.05 Reportaż
na zamówienie; 20.20 Znasz-li
ten głos; 21.15 Panorama polskiej
piosenki; 22.23 Poznań na muzycz-
nej antenie; 23 Wita Was Polska.
Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 5, 9,
10, 11, 12.05, 15, 19, 20, 21, 22.
PROGRAM II: 7.35 Koncert po-
ranny; 8.35 Dialogi i zbliżenia; 9.30
Problemy kultury fizycznej; 9.40
Tu Radio Moskwa; 10 Czym sko-
rupka za młodu; 10.15 Wiersze
Piotra Sommera; 10.30 Jazzy lat 40-
tych; 10.40 Nie ma marginesu; 11.35
Recital pianisty G. Goulda; 11.35
Radiowa Poradnia Rodzina; 11.40
Muzyka spod strzechy; 12.05 Od
miniatury do uwertury; 12.25 Fe-
liks Mendelssohn — Bartholdy —
Symfonia A-dur op. 90 „Wiosna”;
12.55 300 sekund dla saksofonu; 13
Ludzie ze społecznym mandatem;
13.10 O. Resplighi: Poemat symfo-
niczny „Fontanny Rzymskie”; 13.30
Stan pogody. Wiadomości i Komu-
nikat dla górników; 13.36 Zewsi

Piłskie

10 000 hektarów nieużytków można objąć rekultywacją

W produkcji towarowej, w przeliczeniu na hektar użytków rolnych województwo piłskie plasuje się na 19 miejscu w kraju. Jakość gleb nie jest najwyższa. Świadczy o tym zaledwie 32 lokata pod tym względem w Polsce. Z tego wynika, że efektywność wykorzystania ziemi jest dobra. Czy może być lepsza?

W ostatnich latach wystąpiły korzystne zmiany w strukturze władania ziemią. Już prawie 50 procent ogólnej powierzchni użytków rolnych ma gospodarka społeczna. Na niej w głównej mierze spoczął ciężar zagospodarowania gruntów Państwowego Funduszu Ziemi. Wynosił on w 1975 roku 34 200 ha. W ciągu tych kilku lat zmniejszył się do 20 500 ha mimo, że w tym okresie na Skarb Państwa przejęto ponad 34 000 ha. Dynamika zagospodarowywania gruntów PFZ jest w Piłskim trzykrotnie większa od wskaźnika krajowego.

Ziemia trafia także do rąk dobrych rolników indywidualnych. W tym czasie sprzedano im prawie 5 330 hektarów. Przeprowadzono w wielu przypadkach scalanie. Pozwoliło to rozwinąć w zdecydowany sposób liczne gospodarstwa specjalistycznych do 1 874. Każde z nich ma przeciętnie 15,2 ha, a ogółem gospodarstwa specjalistyczne dostarczają ponad 16 procent ogólnej produkcji gospodarstw indywidualnych. Wyraźny to postęp w porównaniu do 1975 roku. Kiedy w regionie były zaledwie dwa tego typu gospodarstwa.

W gospodarce ziemią jest jeszcze wiele do zrobienia. Wykorzystać trzeba 12 445 hektarów nieużytków, z których prawie 10 500 ha można przywrócić produkcji. Wymaga to jednak znacznych nakładów finansowych i wielu trudnych prac rekultywacyjnych. W wyniku przesładow gmin oraz kontroli rolnicze-

go użytkowania gruntów w okresie ostatnich dwóch lat no i dzięki podjętym działaniom — zagospodarowano 1 534 ha ugorów i odłogów, zwiększono produkcję na 6 559 hektarach, zagospodarowano 1 354 ha wód. Jednak i kontrole te wykazały, że 5 920 ha jest źle zagospodarowanych.

Miarą efektywności gospodarowania w rolnictwie jest produkcja towarowa. W ostatnich latach wzrosła ona ogółem o 8,7 procent, w tym roślinna o 0,4 proc. i zwierzęca o 13,7 proc. Pierwsze dwa wskaźniki niestety są niższe od ogólnokrajowych. Natomiast przyrost produkcji zwierzęcej przewyższa wskaźnik krajowy. Nierównomierność przyrostu produkcji roślinnej i zwierzęcej spowodowała napięcia w bilansie paszowym chociaż zgromadzono znacznie więcej pasz niż w latach ubiegłych.

W hodowli bydła, trzody chlewnej i owiec nastąpił wyraźny postęp. W wyniku wielu przedsięwzięć zwiększyło się поголовье. W porównaniu do 1975 r. obsada w sztukach dużych na 100 ha zwiększyła się o 9,7 procent. Większe tempo hodowli to rezultat przede wszystkim, dużego przyrostu trzody chlewnej, której obsada na 100 ha jest o 23,4 sztuki wyższa od średniej krajowej. Słaby jest natomiast postęp w hodowli bydła.

W latach 1976—80 dzięki znacznym nakładom inwestycyjnym ma przysbyć 52 681 stano-
wisk dla bydła, prawie 137 000 dla trzody chlewnej oraz 33 346 dla owiec. Więć się unowocześnia, jest lepsze zaopatrzenie w wodę, mieszkań buduje się coraz więcej. Ale rezerwy w piłskim rolnictwie są jeszcze znaczne. Rzecz w tym, aby je w pełni wykorzystać.

WŁADYSŁAW WRZASK

Konińskie

Zimowe remonty wianien w Hucie Aluminium

Wielkość produkcji wianien w Hucie Aluminium „Konin”, w której technologia produkcji wiąże się ze stałym i dużym poborem mocy. Od kilku lat specjalistę i racjonalizatorów szukają sposobu by zmniejszyć zużycie energii i skutków planowych wyłączeń odbawiających wydział elektrolizacji zasilania. A optymalne warunki elektrolizacji, od której zależy jakość aluminium, to równomierne i stałe dostawy prądu. Specjaliści poszukują by w zimie, gdy najtrudniej o pełną dostawę prądu, część wianien elektrolitycznych odsta-

wić do remontu (dotychczas robiono to w okresach urlopów) zaś pozostającym zapewnić wystarczającą ilość energii. Zapewni to mniejsze jej zużycie bez spadku ilości produkcji i obniżenia jej jakości. Projekt ten zostanie zastosowany jeśli zatwierdzi go resort.

Energie w Konińskim oszczędza się także w... elektrowniach. W tym roku energetycy z „Patnowa”, „Adamowa” i „Konina” zaoszczędzili 5 000 ton paliwa umownego, czyli 400 MWh, do

starzając przy tym każdego dnia w okresie szczytowego zapotrzebowania na energię 4 me gawaty mocy więcej do sieci energetycznej. Te teoretyczne sprzeczne rezultaty uzyskano w następstwie odpowiedniego manewrowania członem ciepło wniczym. Każdego dnia przed szczytem energetycy dostarczają więcej ciepła do miejskiej sieci ciepłowniczej, co pozwala w czasie szczytu oddać więcej mocy do sieci energetycznej.
(woj)

Zdają przed mrozami?

Żółwie jest tempo rozbudowy kołowni centralnego ogrzewania fabryki obuwia w Gnieźnie, która do starczy także ciepło domom na osiedlu Winiary. Z trzech kotłów za projektowanych dla osiedla jeden miał być uruchomiony przed tego roczną zimą. Z dotychczasowego postępu robót (generalny wykonawca — Poznańskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego nr 1) wynika, że tak się nie stanie. Tymczasem na Winiarach domów przybywa. Zwiększa się więc zapotrzebowanie na dostawę ciepła a możliwości kotłowni są przecież ograniczone. Dopóki temperatura nie spadnie poniżej — 15 stopni C dopóty lokatorzy nie powinni mieć powodów do narzekania na niedogrzane mieszkania lub brak ciepłej wody. Natomiast jeśli nadadzą mrozów to z kranów popłynie tylko zimna woda. (an)

TELEWIZJA

PROGRAM I
6.00 — TTR. RTSS. J. polski (sem. 3) Eliza Orzeszkowa „Nad Niemnem”.
6.30 — TTR. ETSS. Fizyka (sem. 3) „Prąd ziemny”.
11.05 — Biologia (kl. VI) „Rośliny cudzoziemne”.
12.00 — Nauka o człowieku (kl. VIII) „Człowiek żyje od kąd oddycha”.
12.55 — J. polski (kl. VII—VIII) „Radio”.
13.25 — TTR. RTSS. J. polski (sem. 1) „Sztuka i literatura Oświecenia”.
14.00 — TTR. RTSS. Chemia (sem. 1) „Budowa atomu”.
15.30 — „Decyzje piętnastolatków” (kol.).
16.00 — Obiektyw;

Urok starej architektury



Jeżdżąc po miastach i miasteczkach Wielkopolski spotkać można wiele pięknych w swym bogactwie form architektonicznych budynków z przełomu XIX i XX wieku. Są one trwałą wartością pejzażu tych miast.

Na rysunku — jeden z takich ciekawych domów mieszkalnych przy ul. Świerczewskiego w Kościanie w województwie leszczyńskim.
(bran)

Rys. — Krystyna Poplak

„Zbyt” nieco lepszy od „Prognozy”

Pożegnanie z inkasentem

Za portfel nikt chwytać nie lubi. Ważne więc, by zasady regulowania wszelkich należności — zwłaszcza za tzw. świadczenia — były jasno określone. Tak jak na przykład już od lat w przypadku opłat za radio, które nie wzbudzają żadnych wątpliwości. Trudniej natomiast ustalić taki tryb opłat za energię elektryczną i gaz. Powszechnie do niedawna obowiązujący system „Prognoza” spotkał się z bardzo wieloma krytycznymi uwagami. Zbyt często bowiem rachunek — oparty w decydującej mierze na danych szacunkowych — nie odzwierciedlał rzeczywistej należności. Co więcej, ów system rozliczeń wymagał zatrudnienia znacznej liczby inkasentów. A chętnych do podjęcia tej pracy wcale wielu nie było. Aby zaradzić tym niedogodnościom podjęto dwa lata temu decyzję o wprowadzeniu w całym kraju nowego systemu rozliczeń — „Zbyt”.

W tym systemie każdy odbiorca energii otrzymuje książeczkę, która zawiera odcinki płatności na okres 12 miesięcy. Wysokość opłat — wnoszonych co dwa miesiące — ustala się z góry na cały ten okres. Podstawą do ich obliczenia jest średnia wysokość rachunków za poprzednie 12 miesięcy. Każdy odbiorca w razie wątpliwości może wówczas wnieść reklamację. Po jej rozpatrzeniu ostatecznie ustala się wysokość rachunku. Należności te regulować można — bezplatnie — na pocztę, w PKO i wszystkich jej oddziałach.

Po upływie 12 miesięcy dokonuje się wymiany książeczki opłat. Wtedy też kontroluje się zgodność całej sumy ze wskazaniami licznika. Jeżeli okazuje się że odbiorca zapłacił zbyt dużo, wówczas obniża mu się wysokość następnych płatności, aż do wyrównania nadpłaty. Gdy natomiast zapłacił zbyt mało — postępuje się odwrotnie, tzn. że wysokość dopłaty nie może przekroczyć połowy okresowej należności.

W systemie „Zbyt” nie ma już miejsca dla tradycyjnie pojętego inkasenta. Pracownicy ci kierowani są na szkolenia, po których zyskują miano robotnika wykwalifikowanego o specjalności monter urządzeń pomiarowych. Do obowiązków tych pracowników należy m. in. kontrola urządzeń, spisywanie umów z odbiorcami energii, uzgadnianie wysokości rachunków.

Zakład Energetyczny „Poznań” działa na terenie trzech województw (leszczyńskiego, piłskie, poznańskiego) i ma 672 000 odbiorców energii. 167 000 z nich objęto już systemem „Zbyt”. Jakże są ich dotychczasowe doświadczenia? Przyjrzyjmy się im na przykładzie mieszkańców Poznania.

Nowy system rozliczeń obowiązuje w tej chwili 50 000 miejskich odbiorców energii. W ciągu kilku miesięcy (taki właśnie stał się w Poznaniu „Zbyt”) zanotowano 900 reklamacji. Świadczy to z jednej strony o znacznej jeszcze niedoskonałości tego trybu regulowania należności, z drugiej zaś o jego... walorach, przynajmniej w porównaniu z systemem obowiązującym poprzednio. Wątpliwości zgłoszono bowiem teraz 1,8 procent odbiorców, a poprzednio 2,5 procent. Trudno się jednak takim porównaniem zadowolić.

Do końca przyszłego roku już wszyscy płatnicy Zakładu Energetycznego „Poznań” pożegnają się z inkasentami. Najwcześniej, bo już w pierwszym kwartale uczynią to odbiorcy z rejonów energetycznych w Chodzieży i Wałcu. Do końca trzeciego kwartału zakończy się wdrażanie „Zbytu” w rejonach Września, Szamotuły, Gnieźno i Piły. Mieszkańców województwa leszczyńskiego dotyczyć to będzie pod koniec roku.

JAN BIŁOS

Kaliskie

Z muzyką na ty

Może zostaną muzykami, a może porzucą naukę gry na instrumencie. Na razie jednak poznają podstawowe jej tajniki. Mowa o 360 uczniach, kształcących się w Kaliskim w państwowych szkołach muzycznych.

Szkół jest 6. Jedna drugiego stopnia, gdzie na zajęcia uczęszcza 120 uczniów oraz 5 pierwszego stopnia (w Kaliszu, Ostrowie, Jarocinie, Kępnie i Krotoszinie). Kaliska PSM drugiego stopnia kształci kadry dla ognisk muzycznych. Młodzi

adepti tej gałęzi sztuki często uczestniczą w popisach i koncertach publicznych. Wiele z nich stara się później o przyjęcie do wyższych szkół muzycznych. W tym roku dwie trzecie chętnych zostało przyjętych.

Najwięcej uczniów szkół pierwszego stopnia, wybiera grę na fortepianie. Szesć szkół „rozrzuconych” po województwie jest bardzo potrzebnych. Powstanie nowych placówek jest uwarunkowane przede wszystkim zwiększeniem kadry nauczycielskiej. (ewi)

i o wsi; 13.51 Ludwig van Beethoven: I Sonata D-dur op. 12 nr 1 na skrzypce i fortepian; 14.10 Wiecść, lepiej, nowoczesniej; 14.25 Muzyka Haydna; 15.20 Popołudnie dziewcząt i chłopców; 16 Piosenki A. Zielńskiego; 16.10 Muzyka polska XX wieku; 16.40 Rzeczność w sztuce — opow.; 17 Impresje jazzowe; 17.20 Nim się książka ukaże „Obied” — fragm. now. J. Krzysztania; 17.40 „Mówili o nich elektrofizjologicznie”; 18 Stojące aktualności muzyczne; 18.25 Plebiscyt Studia „Gama”; 18.40 Śladem inwestycyjnych miliardów; 19 Koncert wieczorny; 19.40 Dźwiękowy Plakat Reklamowy; 20 Studio Relaks; 20.20 Musica Polonica Nova; 21 Francois Couperin: Sonata triowa g-moll „Apotheose de Lully”; 21.40 Pamięci Fryderyka Chopina — Turskiej; 22 Książki, które na was czekają; 22.30 Wiersze J. B. Ożoga; 22.40 Medium, czyli magazyn miłośników sztuki słuchowej; 23.10 Francuskie chansons renesansowe w nagraniu Zespołu Alfreda Dellera.
Wiadomości: 4.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 18.30, 21.30, 23.30.
PROGRAM III: 8.05 Za kierownicą; 8.40 Co kto lubi; 9 „Człowiek o dwóch twarzach” — odc. pow.; 9.10 Impresje fortep. E. Hinesa; 9.30 Dawne tańce i melodie; 10.35 Kiermasz płyt wytwórni Penita; 11 „Zbrodnia i kara” — pow.; 11.30 Studenckie big bandy; 12.05 W tonacji Trójki; 13 Powt. z rozrywką; 13.50 „Wujek Mitia” — opow.; 14 Miśzowskiśkie balety; Karl Böhm; 15.05 P. Simon i Art Carfunkel solo i w duecie; 15.40 Różne barwy saksofonu; 16 Rep. pt. „Płynię Wi-

śla, płynię”; 16.20 Muzykobranie; 16.45 Nasz rok 79-ty; 17.05 Muz. poczta UKF; 17.40 Wszystkie drogi prowadzą do Nashville; 18.10 Polityka dla wszystkich; 18.25 Czas relaksu; 19 Kąty widzenia; 19.15 Quincy Jones — muzyka z filmu „Korzenie” — cz. I. Afryka; 19.35 Opera: Henri Rabaud „Marouf”; 19.50 „Człowiek o dwóch twarzach” — odc. pow.; 20 Mini-max; 20.40 Aud. pt. „Od meksykańskich fied do polskiego teatru”; 21 Reminiscencje muzyczne; 22.08 Gwiazda sędmiu wieczorów — Joe Pass; 22.15 Blues wczoraj i dziś; 22.45 Quincy Jones — muzyka z filmu „Korzenie” — cz. II Ameryka; 23 Nowe temiki poetyckie — Z. Joachimiak; 23.05 Między dnem a snem.
Wiadomości: 6.15, 7, 10.30, 12, 15, 17, 19.30, 22.

PROGRAM IV: 8 Splewa K. Krawczyk; 8.10 „Młodzi na miarę czasów”; 8.25 Sonaty D. Scarlatti; 8.35 W kręgu spraw rodzinnych — „Zona dla rolnika”; 8.55 Graj kapelo; 9 Dla kl. III—IV (j. polski) „Mistrz Wit” — słuch.; 9.25 F. Schubert. Kwintet A-dur op. 114 „Pstrąg”; 10 Dla kl. VII (hist.) „Pamiętniki bezrobotnych”; 10.30 Estrada przyjaźni; 11 Dla kl. IV lic. (j. polski) „Czarnoleśkiej ja rzeczy chce”; 11.30 Moniuszko — Sceny ze „Straszego Dworu”; 12.05 Czas dobrych gospodarzy z Bydgoszczy; 12.25 Gielda pływ.; 13 J. hiszpański; 13.20 Dla kl. III—IV (jęz. polski) „Mistrz Wit” — słuch.; 13.45 Tu Studio Stereo (ogólnop.); 14.45 Kanadyjskie ballady ludowe; 15.05 Teatr PR „Powrót mamy” — słuch.; 16.05 Nauka i technika —

magazyn URTI; 16.25 J. niemiecki; 16.40 Felieton aktualny; 16.50 Radio express; 17.15 Aud. społ.; 17.25 Antena Młodych — aktualności młodzieżowe; 18 Stereo: Taśmota amatora; 18.25 Postawy i wzory — Granice dyskrej; 18.45 Sekrety listos — Maksym Gorki; 19 Za co nas cenią — Ekspres ONZ; 19.15 J. rosyjski; 19.30 Wiedeński echa muzyczne; 20.10 Kings Singers; „Szczęściu normalnych zdrowych Anglików”; 20.50 Portrety kompozytorów współczesnych; 21.50 Edgar Varese — Arcana; 22.15 W poszukiwaniu straconej energii; 22.35 Pomnikowe legendy „Mały Powstańc”; 22.50 D. Scarlatti — Sonata D-dur.
Wiadomości: 6.40, 12, 15, 16, 22.55.

TELEWIZJA

PROGRAM I
6.00 — TTR. RTSS. J. polski (sem. 3) Eliza Orzeszkowa „Nad Niemnem”.
6.30 — TTR. ETSS. Fizyka (sem. 3) „Prąd ziemny”.
11.05 — Biologia (kl. VI) „Rośliny cudzoziemne”.
12.00 — Nauka o człowieku (kl. VIII) „Człowiek żyje od kąd oddycha”.
12.55 — J. polski (kl. VII—VIII) „Radio”.
13.25 — TTR. RTSS. J. polski (sem. 1) „Sztuka i literatura Oświecenia”.
14.00 — TTR. RTSS. Chemia (sem. 1) „Budowa atomu”.
15.30 — „Decyzje piętnastolatków” (kol.).
16.00 — Obiektyw;

16.20 — Dziennik (kol.);
16.30 — Czwartek Telewizji Dziel-
czą i Chłopców oraz „Pion-
Langstrumpf” — film fab. TV
szwedzkiej (kol.);
17.30 — „Skarbiec” — tygodnik hi-
storyczny (kol.);
17.55 — Dzień dobry, w kręgu ro-
dziny (kol.);
18.25 — „Mechanizatorzy” — repor-
taż wojskowy (kol.);
18.50 — Radziwiłłom (kol.);
19.00 — Dobranie (kol.);
19.10 — Siódemka;
19.30 — Wieczór z dziennikiem
(kol.);
20.15 — „Van der Waik”, odc. pt.
„Zimny dąb” — film fab. TV
angielskiej (kol.);
21.15 — „Pegaz” — aktualna publi-
cystyka kulturalna (kol.);
22.00 — „Szufłada” — dr Felician
Loth (kol.);
22.20 — Dziennik (kol.);
22.35 — „Nad Vivaldim” — film mu-
zyczny (kol.).

PROGRAM 2
18.20 — Ekran reporterów (powt.);
18.20 — Antyczny świat prof. Kraw-
czuka (powt.);
18.30 — Studio Sport (powt.);

15.40 — Wojskowy program histo-
ryczny (powt.);
16.15 — „Dom i my” (kol.);
16.30 — Język francuski — Kurs
podstawowy, l. 6 (kol.);
17.00 — Język rosyjski — Kurs po-
stawowy, l. 6 (kol.);
17.30 — „Ex-libris” — program pu-
blicystyki kulturalnej;
17.55 — „Tak czy inaczej” — pro-
gram ekonomiczny (kol.);
18.25 — Studio Sport — stadiony
kraju i świata;
19.10 — Teleskop;
19.30 — Wieczór z dziennikiem
(kol.);
20.15 — NURT — Nauczanie począ-
tkowe: „Kultura fizyczna Ruch
w aspekcie sytuacyjnym”;
20.45 — NURT — Nauki polityczne:
„Integracja gospodarcza kra-
jów socjalistycznych, 30 lat ist-
nienia RWPG”;
21.15 — NURT — Nauki polityczne:
„Kierunki i problemy przebu-
dowy struktury agrarnej w Pol-
sce”;
21.45 — 24 godziny (kol.);
22.00 — Premiera w dwóch: „Mea
i miecz” cz. II widow. history-
cznego;
22.45 — Studio Sport — siatkówka.

„GŁOS WIELKOPOLSKI”, przedstawiciele w województwach

KALISZ: Zofia Pacewicka, ul. Kazimierzowska 4, tel. 736-89
KONIN: Wojciech Plutowski, pl. PZPR 1, tel. 266-67
LESZNO: Tomasz Talarczyk, ul. Sułkowskiego 32, tel. 78-05
PIŁA: Władysław Wrzask, ul. Okrzei 56, tel. 43-56